

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

8. posiedzenie 3. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 18. marca 1892.

Treść: Urlopy pp. Ludw. hr. Wodzickiego, Słoneckiego, Dydyńskiego, Madejskiego i Ant. hr. Wodzickiego. — Spis petycyj. — Przemówienie p. Mandyczewskiego na poparcie petycji Wydz. pow. nadwórniańskiego o uznanie drogi z Nadwórny do Markowic za krajową. — Przemówienie p. Okuniewskiego na poparcie petycji nauczycieli okr. horodeńskiego o polepszenie bytu. — Oświadczenie p. Golejewskiego. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych składów publicznych we Lwowie i Krakowie. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o osuszeniu bagien w powiecie łańcuckim i jarosławskim. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia mleczarstwa w kraju. — Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do poboru myta na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla. — Sprawozdanie i uchwała wniosków Wydziału kraj. o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych: obszarowi dworskiemu w Maryampolu od przewozu przez rzekę Dniestr; gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łubach od mostu na rzece Ilemce; obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy; Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy drodze powiatowej wadowicko-czernichowskiej i od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach; Radzie powiatowej w Podhajcach na drodze powiatowej podhajecko-halickiej; Radzie powiatowej w Mielcu od mostu nad Nowym Brniem w Ziempiowie; Radzie powiatowej w Gorlicach na drogach komunikacyjnych Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i Libusza-Lipinki; Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej od mostu na rzece Pełtwi w Busku. — Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie względem zmiany ustawy z 15. kwietnia 1881 co do dojazdów kolejowych. — Oświadczenie komisarza rządowego i sprawozdawcy Jaworskiego. — Uchwalenie wniosku komisji. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej o petycji Rady powiatowej w Mielcu, w sprawie zmiany §. 4. nowelli z 9. marca 1888 (Nr. 38. Dz. u. kr.) do ustawy o dojazdach kolejowych. — Sprawozdanie komisji prawniczej z projektem ustawy uzupełniającej postanowienia ustawy krajowej z dnia 20. marca 1874 Nr. 29. Dz. u. kr. o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych. — Głosy: pp. Pilata z wnioskiem, Okuniewskiego, Skalkowskiego, Fruchtmana, ponownie Okuniewskiego, Skalkowskiego i sprawozdawcy Klemensiewicza. — Uchwała wniosku p. Pilata. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy i obszaru dworskiego Wilamowice i innych gmin

i obszarów dworskich w sprawie utworzenia w Wilamowicach nowego c. k. sądu powiatowego. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy Wielkie Oczy i kilkunastu gmin i obszarów dworskich o przeniesienie siedziby c. k. sądu powiatowego w Krakowcu do Wielkich Ócz, tudzież petycji gminy miasteczka Krakowca i Kazimierza hr. Łubieńskiego, jako właściciela dóbr Krakowca, o pozostawienie siedziby tegoż sądu w miejscu. — Wybór komisji górniczej z 8 członków. — Wniosek p. Midowicza w sprawie podatku domowo-klasowego. — Wniosek p. Barabasza o zmianę ustawy drogowej. — Wniosek p. Antoniewicza w sprawie nabywania kainitu. — Uchwałę wniosku p. Borkowskiego o wzmocnienie komisji sanitarnej. — Porządek dzienny 9. posiedzenia

Początek posiedzenia o godz. 2. min. 30 po południu.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Eustachy ksiązę Sanguszko.

Sekretarze: pp. Wiktor, Dr. Paszkowski, ks. Siczynski i p. Stanisław Jędrzejowicz.

Ze strony c. k. Rządu: c. k. Namiestnik JE. Kazimierz hr. Badeni i c. k. komisarz rządowy hr. Łoś.

Obecnych posłów 123.

JE. Ksiązę Marszałek. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Protokół z ostatniego posiedzenia uważam za przyjęty, ponieważ nie wniesiono żadnych zarzutów przeciw protokołowi.

O urlop prosili pp. Ludwik Wodzicki na dni 4, Słonecki na dni 8, Dydyński na dni 6, które urlopy udzieliłem.

P. Madejski prosi o urlop na dni 10. Kto jest za udzieleniem tego urlopu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Urlop jest udzielony.

P. Antoni Wodzicki z powodu ciężkiej choroby prosi o urlop do końca sesyi. Kto jest za udzieleniem tego urlopu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Urlop jest udzielony.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. Wiktor (czyta):

Wykaz petycyj

wniesionych do Sejmu po dzień 18. marca 1892.

912. L. s. 1.072. Wydział powiatowy w Stanisławowie, przez p. Huryka, o przyznanie na rok bieżący dotacji krajowej na budowę dróg powiatowych i gminnych i dojazdów kolejowych — do komisji budżetowej.

913. L. s. 1.073. Wydział powiatowy w Kołomyji, przez p. Okuniewskiego, jak wyżej, — do komisji budżetowej.

914. L. s. 1.074. Wydział powiatowy w Przemyslanach, przez p. Emila Torosiewicza, jak wyżej — do komisji budżetowej.

915. L. s. 1.075. Wydział powiatowy w Kołomyji, przez p. Okuniewskiego, o subwencyę krajową i państwową na budowę kolei lokalnej Kołomyja - Szeparowce do Delatyna — do komisji budżetowej.

916. L. s. 1.076. Wydział powiatowy w Przemyslanach, przez p. Emila Torosiewicza, o zarządzenie studyów i pomiarów co do regulacji dopływów rzeki Pełtwi — do komisji gospodarstwa krajowego.

917. L. s. 1.077. Wydział powiatowy w Kołomyji, przez p. Okuniewskiego, o utworzenie funduszu pożyczkowego na rozszerzenie, adaptację i budowę szpitali prowincjonalnych — do komisji budżetowej.

918. L. s. 1.078. Gmina Szczepańcowa, przez p. Trzecieckiego, o subwencyę na regulację rzeki Jasiółki — do komisji gospodarstwa krajowego.

919. L. s. 1.079. Gmina Breń osuchowski, przez p. Wład. Koziębrodzkiego, o zarządzenie robót melioracyjnych w tamtejszej gminie dla dania zarobku ludności — do komisji gospodarstwa krajowego.

920. L. s. 1.080 Gmina Kawęczyn, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gospodarstwa krajowego.

921. L. s. 1.081. Gminy powiatu Mieleckiego, przez p. Wład. Koziębrodzkiego, o zasiłek na roboty drogowe — do komisji gospodarstwa krajowego.

922. L. s. 1.082. Gmina Jeleśnia i 29 innych powiatu Żywieckiego, przez p. Mizię, o bezprocentową pożyczkę i subwencję na naprawę dróg publicznych — do komisji budżetowej.
923. L. s. 1.083. Gmina Tamanowice i 4 inne powiatu Mościskiego, przez p. Stadnickiego, o pomoc dla tamtejszych mieszkańców z powodu niedostatku — do komisji budżetowej.
924. L. s. 1.084. Gmina Sechna, przez p. Potoczka, o zapomogę jak wyżej — do komisji budżetowej.
925. L. s. 1.085. Dwunastu mieszkańców z gminy Drohowycza, przez p. Kramarczyka, o zapomogę jak wyżej — do komisji budżetowej.
926. L. s. 1.086. Gmina m. Zakliczyna, przez p. Weigla, o utworzenie Sądu powiatowego tamże — do komisji prawniczej.
927. L. s. 1.087. Gmina Opalana, przez p. Potoczka, o wyłączenie jej ze związku szkolnego w Gołkowicach a przyłączenie do takiegoż związku w Gaboniu — do komisji szkolnej.
928. L. s. 1.088. Gminy Piątkowiec i Grzybów, przez p. Władysł. Koziebrodzkiego, o wyłączenie ich z okręgu sądowego w Radomyślu a przyłączenie do Mielca — do komisji prawniczej.
929. L. s. 1.089. Mieszkańcy przysiółka Wulka Turebska, przez p. Jana Tarnowskiego, o wyłączenie ich ze związku gminy Turbia i utworzenie z nich samoistnej gminy — do komisji administracyjnej.
930. L. s. 1.090. Mieszkańcy przysiółka Herawiec, przez p. Korolę, o odłączenie go od gminy Dalnicza i utworzenie zeń samoistnej gminy — do komisji administracyjnej.
931. L. s. 1.091. Mieszkańcy przysiółka Podbrykula, przez p. Sawczaka, o odłączenie go od gminy Burkanów w powiecie podhajeckim, a przyłączenie do gminy Chmielówka w powiecie trembowelskim — do komisji administracyjnej.
932. L. s. 1.092. Gmina Żulin, przez p. Ochrymowicza, w sprawie sprostowania ksiąg gruntowych gminy — do komisji prawniczej.
933. L. s. 1.093. Gminy Handzlówka, Hussów i Albigowa, przez p. Żardeckiego, o uwolnienie od opłacania taks za doręczenie pism sądowych — do komisji petycyjnej.
934. L. s. 1.094. Te same, przez tegoż posła, w sprawie przymusowej asekuracji od ognia — do komisji administracyjnej.
935. L. s. 1.095. Gminy Lesiówka i Hryniówka, przez p. Barabasza, w sprawie drogi komunikacyjnej między temi gminami — do komisji drogowej.
936. L. s. 1.096. Mieszkańcy przedmieść samborskiej z Dolni, ze Średniej i z Zawidówki, przez p. Czyżewicza, z zażaleniem z powodu odbywania przez wojskowość ćwiczeń konnych na prywatnem pastwisku w Dolni — do komisji petycyjnej.
937. L. s. 1.097. Gmina miasta Brzeżan, przez p. Szeliskiego, o uwolnienie od płacenia podwyższonej dotacji na utrzymanie szkół ludowych tamże — do komisji szkolnej.
938. L. s. 1.098. Gmina Padew narodowa, przez p. Władysława Koziebrodzkiego, o niżenie prestacyi na płacę nauczyciela — do komisji szkolnej.
939. L. s. 1.099. Gmina Alwernia, przez p. Weigla, o pokrycie funduszem krajowym zaległości szkolnej tamtejszej i niżenie prestacyi szkolnych — do komisji szkolnej.
940. L. s. 1.100. Gmina Krzeszowice, przez p. Popowskiego, o pożyczkę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
941. L. s. 1.101. Gmina Ucisków, przez p. Rożankowskiego, o zapomogę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
942. L. s. 1.102. Gmina Podmojsce, przez p. Sapięgę, o zapomogę na przebudowanie szkoły — do komisji budżetowej.
943. L. s. 1.103. Gmina Lachowce, przez p. Barabasza, o zapomogę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
944. L. s. 1.104. Gmina Tustanowice, przez p. Ochrymowicza, jak wyżej — do komisji budżetowej.
945. L. s. 1.105. Rada szkolna miejscowa w Bieczkach polskich, przez p. Potoczka, jak wyżej — do komisji budżetowej.

946. L. s. 1.106. Rada szkolna miejscowa w Świątnikach, przez p. Weigla, w sprawie podniesienia płac tamtejszym nauczycielom — do komisji szkolnej.
947. L. s. 1.107. Zarząd szkoły w Łodygowicach, przez p. Mizię, o dodatek drożyzniany dla tamtejszych nauczycieli — do komisji budżetowej.
948. L. s. 1.108. Nauczyciele szkół ludowych wiejskich okręgu brodzkiego, przez p. Czartoryskiego, o podwyższenie płac, niżenie lat służby i w sprawie dodatków pięcioletnich — do komisji szkolnej.
949. L. s. 1.109. Nauczyciele kółka pedagogicznego w Zamarstynowie, przez p. Czartoryskiego, o podwyższenie płac i o dodatek drożyzniany — do komisji szkolnej.
950. L. s. 1.110. Nauczyciele kółka pedagogicznego w Szczercu, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji szkolnej.
951. L. s. 1.111. Nauczyciele 4-o klasowej szkoły w Zamarstynowie, przez p. Czartoryskiego, o podwyższenie płac, o dodatek na pomieszkowanie i o dodatek drożyzniany — do komisji szkolnej.
952. L. s. 1.112. Nauczyciele szkoły w Zniesieniu, przez p. Czartoryskiego, o dodatek na pomieszkowanie — do komisji budżetowej.
953. L. s. 1.113. Nauczyciele szkoły w Winnikach, przez tegoż posła, o podwyższenie płac — do komisji budżetowej.
954. L. s. 1.114. Nauczyciele szkół żeńskich popolitych i wydziałowej w Tarnowie, przez p. Rogoyskiego, o dodatek drożyzniany do komisji budżetowej.
955. L. s. 1.115. Nauczyciele kółka pedagogicznego w Krystynopolu, przez p. Kowalskiego, jak wyżej — do komisji budżetowej.
956. L. s. 1.116. Nauczyciele kółka pedagogicznego w Wołkowie, przez p. Merunowicza, jak wyżej — do komisji budżetowej.
957. L. s. 1.117. Nauczyciele ludowi okręgu Rudki-Komarno, przez p. Rayskiego, jak wyżej — do komisji budżetowej.
958. L. s. 1.118. Ci sami, przez tegoż posła, o podwyższenie płac — do komisji szkolnej.
959. L. s. 1.119. Nauczyciele szkół męskiej i żeńskiej w Białej, przez p. Strzygowskiego, o uwzględnienie pobieranego dodatku aktywnego przy wymiarze emerytury — do komisji szkolnej.
960. L. s. 1.120. Nauczyciele szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnowie, przez p. Rogoyskiego, o stały dodatek na pomieszkowanie — do komisji szkolnej.
961. L. s. 1.121. Nauczyciele szkoły ludowej w Białowie, przez p. Isakowicza, o uregulowanie płac i o dodatek drożyzniany — do komisji szkolnej.
962. L. s. 1.122. Nauczyciele 4 klasowej szkoły w Łańcucie, przez p. Żardeckiego, o podwyższenie płacy lub o dodatek drożyzniany do komisji szkolnej.
963. L. s. 1.123. Roman Kolman, nauczyciel w Kawęczynie, przez p. Władysława Koziebrodzkiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
964. L. s. 1.124. Maksymilian Mazur, nauczyciel w Dulibach, przez p. Antoniewicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
965. L. s. 1.125. Antoni Blarowski, nauczyciel w Siedzinie, przez p. Popowskiego, o dodatek drożyzniany — do komisji budżetowej.
966. L. s. 1.126. Jan Prokopowicz, nauczyciel w Czyżykowie, przez p. Merunowicza o dodatek pięcioletni — do komisji szkolnej.
967. L. s. 1.127. Marcei Howdun, nauczyciel w Wołosiance, przez p. Antoniewicza, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
968. L. s. 1.128. Grzegorz Mielniczek, nauczyciel w Jeleńkowatym, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
969. L. s. 1.129. Wincenty Chrzanowski, nauczyciel w Dzieduszykach wielkich, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
970. L. s. 1.130. Piotr Medwid, nauczyciel w Rozhureczu, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
971. L. s. 1.131. Jan Pukacz, nauczyciel w Pobuku, przez p. Antoniewicza, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.

972. L. s. 1132. Władysław Hrycykiewicz, nauczyciel w Kościejowie, przez p. Merunowicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
973. L. s. 1133. Emilian Winiarski, nauczyciel w Liechowie, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
974. L. s. 1134. Mikołaj Wysoczański, nauczyciel w Klimcu, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
975. L. s. 1135. Fryderyk Mareczek, nauczyciel w Uhelnie, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
976. L. s. 1136. Joachim Szaraniewicz, nauczyciel w Żulinie, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
977. L. s. 1137. Maksymilian Mazur, nauczyciel w Dulibach, przez p. Antoniewicza, jak wyżej — do komisji szkolnej.
978. L. s. 1138. Wiktor Małuja, nauczyciel w Lipniku, przez p. Kramarczyka, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
979. L. s. 1139. Józef Tarczyński, nauczyciel w Łańcucie, przez p. Żardeckiego, o wsparcie — do komisji budżetowej.
980. L. s. 1140. Piotr Koczyndyk, emerytowany nauczyciel w Drohobyczu, przez p. Ochrymowicza, o dodatek do emerytury — do komisji szkolnej.
981. L. s. 1141. Jakób Bieniarz, w Nowem Bystrzem i Ludwik Zimmer w Zębie ad Zubsuche, nauczyciele ludowi, przez p. Raczynskiego, o staty dodatek — do komisji szkolnej.
982. L. s. 1142. Honorata Lewicka w Berezwicy wielkiej, przez p. Kramarczyka, o remunerację za udzielanie nauki robót kobiecych w tamtej szkole — do komisji budżetowej.
983. L. s. 1143. Antoni Piechociński, b. nauczyciel w Jastrzabce starej, przez p. Midowicza, o nadanie mu posady nauczyciela lub o przyznanie pensji emerytalnej, względnie odprawy — do komisji szkolnej.
984. L. s. 1144. Modest Maksymowicz, emerytowany nauczyciel w Rudkach, przez p. Teliszewskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
985. L. s. 1145. Antoni Klebowicz, emerytowany nauczyciel w Mizuniu, przez p. Asnyka, o przyznanie 2-go dodatku pięcioletniego lub o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
986. L. s. 1146. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Krakowie, przez p. Asnyka, o subwencyę — do komisji budżetowej.
987. L. s. 1147. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Tarnowie, przez p. Rogoyńskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
988. L. s. 1148. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Przemyślu, przez p. Dworskiego, o subwencyę na budowę własnego gmachu — do komisji budżetowej.
989. L. s. 1149. Towarzystwo śpiewackie „Echo“ we Lwowie, przez p. Smolkę, o subwencyę — do komisji budżetowej.
990. L. s. 1150. Towarzystwo tkackie w Rychnwałdzie, przez p. Mizię, o zapomogę — do komisji budżetowej.
991. L. s. 1151. Zarząd główny „Towarzystwa kółek rolniczych we Lwowie, przez p. Klemensa Dzieduszyckiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
992. L. s. 1152. Towarzystwo literackie imienia „Adama Mickiewicza“ we Lwowie, przez p. Władysława Koziębrodźskiego, o zasiłek na dalsze wydawnictwo pamiętnika — do komisji budżetowej.
993. L. s. 1153. Dr. Stanisław Smolka, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, przez p. Chrzanowskiego, o dalszą subwencyę na badania historyczne w Archiwum watykańskiem — do komisji budżetowej.
994. L. s. 1154. Wydział krajowy z prośbą Dr. Edwarda Sawickiego, o uzupełnienie dawniejszej zaliczki — do komisji budżetowej.
995. L. s. 1155. Ksiądz Alfred Białogłowski, prepozyt rz. katol. kościoła parafialnego w Mościskach, przez p. Stanisława Stadnickiego, z memoriałem w sprawie remuneracji dla wędrownych akuserek — do komisji sanitarnej.
996. L. 1156. Jan Komarnicki i inni właściciele

- dóbr położonych nad rzeką Bystrzycą, przez p. Ochrymowicza, o regulację tejże rzeki — do komisji gospodarstwa krajowego.
997. L. s. 1157. Józef Sytnik i towarzysze, przedsiębiorcy dostawy szutru na drogę krajową Strusów-Buczacz, przez p. Olpińskiego, o podwyższenie wynagrodzenia za dostawę — do komisji drogowej.
998. L. s. 1158. Roman Kwoczyński w Wiedniu, przez p. Weigla, o subwencję na dokończenie kształcenia się w spiewie — do komisji budżetowej.
999. L. s. 1159. Franciszka Reicher w Krakowie, przez p. Zolla, o subwencję na kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.
1000. L. s. 1160. Gabryel Górski we Lwowie, przez p. Chrzanowskiego, jak wyżej — do komisji budżetowej.
1001. L. s. 1161. Emila Żerebecka, uczennica konserwatorium muzycznego w Wiedniu, przez p. Sawczaka, o subwencję na dokończenie studyów — do komisji budżetowej.
1002. L. s. 1162. Karol Błaszkiwicz, uczeń seminarium nauczycielskiego we Lwowie, przez p. Romańczuka, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1003. L. s. 1163. Kornelia Strnadowa, wdowa po asystencie rachunkowym Wydziału krajowego, przez p. Polanowskiego, o podwyższenie pensji wdowiej względnie o stały dar z łaski — do komisji budżetowej.
1004. L. s. 1164. Stefan Kalita, sierota po wóźnym Wydziału krajowego, przez p. Michalskiego, o wsparcie — do komisji budżetowej.
1005. L. s. 1165. Wiktorya Mudryk, wdowa po słudze krajowym szkół rolniczych w Dublanach, przez p. Wereszczyńskiego, o dar z łaski — do komisji budżetowej.
1006. L. s. 1171. Wydział powiatowy w Nadwórnie, przez p. Mandyczewskiego, o uznanie drogi Nadwórna-Markowce, za drogę krajową, względnie o przyznanie subwencji na jej budowę — do komisji drogowej.
1007. L. s. 1172. Ten sam, przez tegoż posła, o odpisanie udzielonej mu bezprocentowej pożyczki na budowę mostu na Prucie między Delatynem a Zarzeczem, w kwocie 8.000 zł. lub o przyznanie odpowiedniej subwencji — do komisji drogowej.
- JE. Książe Marszałek. Do tych petycyj prosił o głos p. ks. Mandyczewski, Udzielam mu głosu.
- P. ks. Mandyczewski. Meży petycjami nam wyczytanymi znachodiat sia dwi wid reprezentacyi nadwirniańskij zapodani na moi ruki. Obi tiji peticji ne pidnosiat sprawy nowi, tylko sprawu, kotora buła predmetom dyskusyi, a nawit powziatoj uchwały, koły sprawa ta znachodyłaś w Wysokim Sojmi. Ja poperaju tyji dwi petycyi, ale ne tylko dla formalnocy, szczo ony na moi ruki zistały zapodani, ale uważaju jei jako uprawłeni i usprawedływłeni. Dla toho proszu, szczo aby pry widosłaniu ich do komisji dorohowoj, Wysokij Sojm zwoływ powziaty uchwałę :
- „Poruczaje sia komisji dorohowoj, szczo aby tyji sprawu wziała pid dozriłu rozwahu i szczo na tij sesji wnesenie prychylne Wysokomu Sojwowy do riszenia peredłożyła“ — a Wysokij Sojm proszu o uwzhladnienie tych dwocy petycyi.
- Sekretarz p. Wiktor (czyta dalej spis petycyj :)
1008. L. s. 1173. Gmina m. Sokala, przez p. Polanowskiego, o zniesienie szkoły wydziałowej męskiej tamże, względnie przyjęcie kosztów budowy nowej szkoły na fundusz szkolny krajowy — do komisji szkolnej.
1009. L. s. 1174. Gmina i Rada szkolna miejscowa w Stalach, przez p. Jana Tarnowskiego, o niżenie prestacyi szkolnej — do komisji szkolnej.
1010. L. s. 1175. Gmina Ulanów, przez p. Stanisława Jędrzejowicza, o bezprocentową pożyczkę i zapomogę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
1011. L. s. 1176. Konsumenci i handlarze solą z miasta Brodów i okolicy, przez p. Sałę, o zaniechanie koncentracyi galicyjskiego handlu solą w jednej ręce — do komisji gospodarstwa krajowego.
1012. L. s. 1177. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, przez p. Balasitsa, w sprawie organizacyi szkół realnych — do komisji szkolnej.
1013. L. s. 1178. Kółko pedagogiczne chodorowskie w Ottyniowicach, przez p. Rogoy-

skiego, o dodatek drożyzniany i podwyższenie plac nauczycielskich tudzież o zmianę ustawy co do dodatków pięcioletnich — do komisji szkolnej.

1014. L. s. 1.179. Nauczyciele powiatu Horodeńskiego, przez p. Okuniewskiego, z wnioskami o poprawienie bytu materialnego nauczycielstwa — do komisji szkolnej.

JE. Książę Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Okuniewski.

P. Okuniewskiemu udzielam głosu.

P. Dr. Okuniewski. Wysokij Sojme!

Proszu o łaskawe uwzględnienie petycji uczyteliw horodyńskoho powitu. Ona widzaczaje sia gruntownosteu znania uczytelskoho stanu, sowistnosteu opracowania i podaje mnoho ważnoho materiału, jakij dast sia zużyty pry riszeniu zmin ustawy z r. 1889.

Znachodiat sia tam zdorowi dumki, szczyoby czas potrebnij do osiahnienia emerytury znyżyty z 40 lit na 35 lit.

Dumaju, szczyoby dumka taja zowsim oprawdana, po zajak uczyteli tiji były muryny, kotry dla suspilnasty swoje życie poświaszczajut.

Dalsze, szczyoby uczennyki, kotri skńczyły 4 klasy normalni z dobrym uspicom ne potrebowowały robyty bilsze wstupnoho egzaminu do perszoj klasy gimnazyalnoj abo realnoj. — Sut tam takoz dumki pidneseni szczyoby do ekwiwalentu za pomeszkania i udiłu tił reprezentacyjnych uczyteliw w Radi szkolnoj okružnoj.

Tiji wsi merytoryczni hadky wyjszowszi, szczyoby tak skažu z samoho nidra uczytelsko, stanu zasluhujut bezperezno na to, szczyoby komisja szkilna specjalno nad nymy zastanowyla sia.

Sekretarz p. Wiktor (czyta):

1015. L. s. 1.180. Nauczyciele 4-klasowej szkoły w Bohorodczanach, przez p. Rogoyskiego, o dodatek drożyzniany — do komisji budżetowej.

1016. L. s. 1.181. Ci sami, przez tegoż posła, o podwyższenie plac — do komisji szkolnej.

1017. L. s. 1.182. Nauczyciele powiatu bobreckiego, przez p. Rogoyskiego, o dodatek drożyzniany — do komisji budżetowej.

1018. L. s. 1.183. Rada szkolna miejscowa w Bóbrce, przez p. Merunowicza, o dodatek droży-

zniany dla tamtejszych nauczycieli — do komisji budżetowej.

1019. L. s. 1.184. Ta sama, przez tegoż posła, o podwyższenie plac miejsc. nauczycielom — do komisji szkolnej.

1020. L. s. 1.185. Nauczyciele w Bóbrce, przez p. Merunowicza, o dodatek drożyzniany — do komisji budżetowej.

1021. L. s. 1.186. Ci sami, przez tegoż posła, o podwyższenie plac — do komisji szkolnej.

1022. L. s. 1.187. Nauczyciele z okolicy Bóbrki, przez p. Rogoyskiego, o polepszenie ich bytu — do komisji szkolnej.

1023. L. s. 1.188. Sylwester Witoszyński, nauczyciel w Stalach, przez p. Jana Tarnowskiego, o zapomogę lub zaliczkę — do komisji budżetowej.

1024. L. s. 1.189. Piotr Litarowicz, nauczyciel w Równem, przez p. Trzecieckiego, o zapomogę lub podwyższenie płacy — do komisji budżetowej.

1025. L. s. 1.190. Izabela Dobrzęcka, żona nauczyciela w Samborze, przez p. Czyżewicza, o zapomogę z powodu nędzy i choroby męża — do komisji budżetowej.

1026. L. s. 1.191. Albina Sieczyńska, wdowa po nauczycielu w Oleszy, przez p. Sawę, o podwyższenie i uzupełnienie emerytury — do komisji budżetowej.

1027. L. s. 1.192. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, przez p. Balasitsa, o subwencję na wydawnictwo czasopisma „Muzeum“ — do komisji budżetowej.

1028. L. s. 1.193. Grono c. k. konserwatorów Galicyi zachodniej, przez p. Pilata, o wzmocnienie władzy c. k. konserwatorów zabytków sztuki w zamierzonej obecnie noweli do krajowej ustawy o konkurencji kościelnej — do komisji administracyjnej.

1029. L. s. 1.194. Zarząd Macierzy szkolnej dla księstwa cieszyńskiego w Cieszynie, przez p. Chamca, o subwencję — do komisji budżetowej.

1030. L. s. 1.195. Czytelnia akademicka we Lwowie, przez p. Balasitsa, o subwencję — do komisji budżetowej.

1031. L. s. 1.196. Józefa Jaroszyńska, kierowni-

czka ogródka fröblowskiego we Lwowie, o subwencyę — do komisji budżetowej.

1032. L. s. 1.197. Włodzimierz Faranowski i Franciszek Guniewicz, elektrotechnicy w Podhajcach, przez p. Sawczaka, o bezprocentową pożyczkę w celu rozpowszechnienia przyrzędu do ustawiania zwrotnic kolejowych — do komisji budżetowej.

1033. L. s. 1.198. Władysława Dąbrowska we Lwowie, przez p. Hoszarda, o subwencyę na dalsze kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.

1034. L. s. 1.199. Kornelia Strnadowa, wdowa we Lwowie, przez p. Wereszczyńskiego, o stypendyum na kształcenie córki Heleny w muzyce — do komisji budżetowej.

1035. L. s. 1.200. Florentyna Zielińska wdowa we Lwowie, przez p. Zolla, o stypendyum dla córki Leopoldyny na kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.

1036. L. s. 1.201. Leiser Bryll, dzierżawca myta drogowego w Żółkwi, przez p. Korolę, o przyznanie mu zwrotu całej wydatkowanej sumy na wybudowanie domku mytniczego na drodze kraj. Żółkiew-Krystynopol — do komisji drogowej.

1037. L. s. 1.202. Teodor Barków, konduktor drogi kraj. Tyśmienica-Kołomyja w Kołomyi, przez p. Sawę, o zapomogę — do komisji budżetowej.

JE. Książę Marszałek. Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzielam głosu p. Golejewskiemu, który o to prosił.

P. hr. Golejewski. W poniedziałek była tu w tej Wysokiej Izbie poruszona sprawa o wystawę urządzoną w gmachu sejmowym i zdawało mi się, że została już załatwioną i pochowaną — tymczasem przedwczoraj członek Wydziału krajowego p. Chamiec sprawił tej kwestyi egzekwie i wymienił przy tem moje nazwisko. Otóż ja, proszę Panów, nie mówiłem nic o tem, czy Wydział krajowy powziął jakąś uchwałę, czy jej nie powziął, ponieważ to do mnie nie należało i ja jako były kwesor nie interesowałem się tem, co Wydział uchwalił. Chciałem dojść tylko, kto tę wystawę urządził. Kilka razy zdarzało się za marszałka ś. p. Zyblikiewicza, że sam marszałek dawał zezwolenie na urządzenie takiej wystawy, n. p. wystawy

kuckiej czy kossowskiej, lub przed dwoma laty wystawy obrazów Grottgerowskich. W tych wszystkich razach dawał zezwolenie marszałek, który z natury rzeczy jest także prezesem komisji kwesorów i do którego w ważniejszych sprawach kwesorowie się odnoszą. Otóż ani ja ani nikt tej kwestyi nie podnosił, bo to jest obojętną rzeczą dla kwesorów, czy wystawa ma być urządzoną na kurytarzu, czy w Izbie, ale moim obowiązkiem było Wysoką Izbę uwiadomić, że kwesorowie na tę wystawę nie zezwolili, aby była urządzoną w kurytarzach.

Podczas posiedzenia Sejmu, kiedy Sejm jest na sesyę do Lwowa zwołany, wówczas wszystkie apartamenta, które należą do użytku sejmowego, a więc: sala, łóże, pokoje komisyjne, krużganki, klatka schodowa, należą pod zarząd Sejmu i Marszałka a w zastępstwie Sejmu do kwesorów, których Sejm wybiera, aby porządek utrzymywali. Jeżeli więc kwesorowie są na to, aby porządek utrzymywali, — naturalną zatem rzeczą, że nie odpowiadają za to, jeżeli ktoś inny w sprawę ich się miesza i robi na swoje konto jakieś zarządzenia.

Posel Romanowicz oświadczył, że to on zrobił, lecz że zapomniał zawiadomić o tem kwesorów — otóż ja pomijając to, czy ta odpowiedź mogła nas zadowolnić, czy nie, oświadczam, że co do mnie — będąc w zażyłości dobrej z p. Romanowiczem, byłbym się z nim wyklócił i na temby się skończyło — i to mnie wcale nie raziło. Ale raziły mnie oklaski, które w Izbie dały się słyszeć za to, że ja mój obowiązek wypełniłem, tak jak już 28 lat spełniam. To i myśl ta, aby nie mieć ambarasu i kłopotów spowodowało mnie, że złożyłem mój urząd i teraz za wszystkie nieporządki jakie od poniedziałku się działy, nie odpowiadam. Mówię to dlatego, ponieważ niektórzy posłowie pozwolili sobie twierdzić, że ja uważając tę wystawę za niewygodną, kazałem dym w kurytarzach puścić, ażeby wystawę jak lisa z jamy wykurzyć. (Wesołość). Muszę więc zaprotestować, gdyż to stało się bez mojej wiadomości.

JE. Książę Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt pierwszy jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych składów publicznych we Lwowie i Krakowie. (**Aleg.** 119.)

Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Wnoszę: Raczy Wysoka Izba odstąpić to sprawozdanie do załatwienia komisji gospodarstwa krajowego.

JE. Księżę Marszałek. Jest wniosek odesłania sprawozdania tego do komisji gospodarstwa krajowego. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o osuszeniu bagien w powiecie łańcuckim i jarosławskim. (Aleg. 120.)

Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Wnoszę: Wysoka Izba raczy odstąpić to sprawozdanie do załatwienia komisji gospodarstwa krajowego.

JE. Księżę Marszałek. Jest wniosek odesłania sprawozdania tego do komisji gospodarstwa krajowego. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia mleczarstwa w kraju. (Aleg. 121.)

Sprawozdawca p. Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy ten przedmiot odesłać do komisji gospodarstwa krajowego.

JE. Księżę Marszałek. Jest wniosek odesłania tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesji do poboru myta na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla.

Sprawozdawca p. Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesji do poboru myta na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 28. listopada 1890 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sprawę udzielenia koncesji do poboru myta na rzecz utrzymania drogi Grzymałów-Sorocko-Trembowla odracza się do chwili, gdy budowa tej drogi do przestrzeni co najmniej 8 kilometrów wykończoną zostanie“.

O tej uchwale zawiadomiliśmy Wydział powiatowy Skalacki z wezwaniem, aby przy ponownem przedłożeniu prośby o omycenie drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla dostarczył wymaganych dowodów, że zachodzą warunki potrzebne dla uzyskania żądanej koncesji mytniczej.

Po myśli powyższego wezwania uzupełnioną prośbę Wydziału powiatowego Skalackiego przedkładamy ponownie Wysokiemu Sejmowi.

Droga gminna Grzymałów-Sorocko-Trembowla została wybudowana na przeszerzeniu ośmiu kilometrów według planów i kosztorysów przez Wydział krajowy sprawdzonych.

Koszta budowy wynosiły ogółem 27.000 zł. Koszta te pokryte zostały w jednej połowie z subwencji krajowej, w drugiej połowie z zasiłków funduszu powiatowego w wysokości 40% ogólnych kosztów, a co do reszty datkami dobrowolnymi i prestacyami drogowemi.

Obowiązkowe prestacje gmin i obszarów dworskich, przez które przechodzi wybudowana droga, przedstawiają wartość w kwocie 519 zł., zaledwie w części zabezpieczyć zdołają koszta konserwacyjne obliczone rocznie na 1.444 zł.

Z tego powodu, celem ulżenia powiatowemu funduszowi dróg gminnych ciężaru utrzymania rzeczonyj drogi, Rada powiatowa na posiedzeniu z dnia 22. grudnia 1891 przyjęła wniosek Wydziału powiatowego o wyjednanie koncesji do poboru myta, z którego spodziewany jest dochód roczny w kwocie 400 zł.

Zdaniem Wydziału krajowego może być udzieloną, żądana koncesya z zastosowaniem obowiązującej na drogach krajowych taryfy klasy I., z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy Skalański zarządzający drogą gminną Grzymałów-Sorocko-Trembowla, dochód z poboru myta używany obracać będzie wyłącznie na rzecz konserwacji omyconej drogi, do której utrzymania przyczyniać się będą gminy i obszary dworskie, przez których terytoryum droga przechodzi, prestacyami wedle postanowień ustawy drogowej.

Na podstawie powyższego wywodu Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do poboru myta na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały, nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla Wydziałowi powiatowemu w Skalacie, jako władzy nadzorczej, na rzecz tejże drogi, do utrzymywania której obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie, przez których terytoryum omycona droga przechodzi, uiszczając prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Oplatę myta drogowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. II.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej, lub o zniesieniu tejże opłaty.

Stawiam wniosek, ażeby niniejszą uchwałą przyjąć en bloc.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych:

a) obszarowi dworskiemu w Maryampolu od przewozu przez rzekę Dniestr;

b) gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach od mostu na rzece Niemce;

c) obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta:)

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych

1. Obszarowi dworskiemu w Maryampolu od przewozu przez rzekę Dniestr;

2. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach od mostu na rzece Niemce;

3. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy.

Wysoki Sejmie!

1. Właściciel obszaru dworskiego w Maryampolu, powiatu stanisławowskiego, wniósł prośbę o odnowienie przysługującego mu na mocy koncesyi z dnia 19. lutego 1877 (dzien. ust. kraj. Nr. 30.) prawa do poboru myta od przewozu przez rzekę Dniestr na dalszych lat pięć.

Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie przez Wydział powiatowy wykazało, że proszący właściciel obszaru dworskiego dopełnia warunków nadanej mu koncesyi a w szczególności utrzymuje wspomniany przewóz dla komunikacji publicznej z wydatkiem rocznym w kwocie 656 zł. 15 ct. przy pomocy dochodu mytniczego przynoszącego rocznie 600 zł.

Rada powiatowa uchwałą z 29. grudnia 1891 oświadczyła się za wniesioną prośbą.

2. Przy drodze publicznej Dolińsko - Lipowieckiej gmina Łuhy wspólnie z tamtejszym obszarem dworskim utrzymują most na rzece Hłemce, omycony na przeciąg lat pięciu, na mocy koncesyi udzielonej Najwyższem postanowieniem z 19. lutego 1887 (dz. ust. kraj. Nr. 34).

Ostatnie oględziny przez Wydział powiatowy Doliński na miejscu w miesiącu lutym b. r. dokonane stwierdzają, że strony interesowane wydały na rzecz omyconego mostu ogółem 4.712 zł. i na ten cel użyły dochodu uzyskanego z poboru myta.

Z uwagi, że nadana gminie Łuhy wspólnie z obszarem dworskim koncesya w roku bieżącym gaśnie i że w krótkim czasie zajdzie potrzeba dokonania rekonstrukcyi rzeczzonego mostu, Wydział powiatowy przemawia za pozostawieniem dotychczasowej koncesyi na następny okres pięcioletni.

3. Wydział powiatowy stanisławowski na mocy uchwały Rady powiatowej z 29. grudnia 1891 przedstawia do uwzględnienia prośbę obszaru dworskiego w Wołczyńcu o odnowienie na lat pięć udzielonej Najwyższem postanowieniem z dnia 19. lutego 1887 (dzien. ust. kraj. Nr. 34.) koncesyi na pobór myta od mostu na rzece Bystrzycy.

Na poparcie powyższej prośby przytacza Wydział powiatowy tę okoliczność, że interesowany obszar dworski z dochodu mytniczego pobierając rocznie 140 zł. most w skutek powodzi zerwany odbudował w 1891 r. kosztem ogólnym 3.800 zł. nadto ponosić będzie zwyczajne koszta konserwacyjne, rocznie preliminowane w kwocie 300 zł.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych:

1. Obszarowi dworskiemu w Maryampolu od przewozu przez rzekę Dniestr;
2. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach od mostu na rzece Hłemce;
3. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu, od mostu na rzece Bystrzycy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu, od wejścia w życie tej uchwały, nadaje się prawo do pobierania opłat mytnicznych pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie i własnym kosztem, a mianowicie:

1. Obszarowi dworskiemu w Maryampolu powiatu stanisławowskiego, od przewozu przez rzekę Dniestr, według następującego wymiaru:
 - a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu sześć (6) ct.;
 - b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchownych cztery (4) ct.;
 - c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego dwa (2) ct.;
 - d) od jednej osoby pieszej lub jadącej, wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu, dwa (2) ct.

2. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach, powiatu dolińskiego, od mostu na rzece Hłemce, według następującej taryfy:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.;

Konie, krowy, woły, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

3. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu powiatu stanisławowskiego, od mostu na rzece Bystrzycy, według następującego wymiaru:

Przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzęzonego 3 (trzy) ct.;

2. Od bydłał popędzanych:

a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła 3 (trzy) ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt 1 (jeden) ct.;

c) od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.;

Art. II.

Przy poborze myta mają być zachowane przepisy względem uwolnienia od opłaty mytniczej i względem zniżenia tejże.

Stawiam wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych:

a) Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy drodze powiatowej Wadowicko-Czernichowskiej i od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach,

b) Radzie powiatowej w Podhajcach na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej,

c) Radzie powiatowej w Mielcu od mostu nad Nowym Brniem w Ziempiowie,

d) Radzie powiatowej w Gorlicach na drogach komunikacyjnych Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i Libusza-Lipinki,

e) Radzie powiatowej w Kamionce strumilowej od mostu na rzece Pełtwi w Busku.

Sprawozdawca p. Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy drodze powiatowej Wadowicko-Czernichowskiej i od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach;

2. Radzie powiatowej w Podhajcach na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej,

3. Radzie powiatowej w Mielcu od mostu nad Nowym Brniem w Ziempiowie.

4. Radzie powiatowej w Gorlicach na drogach komunikacyjnych Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i Libusza-Lipinki;

5. Radzie powiatowej w Kamionce strumilowej od mostu na rzece Pełtwi w Busku.

Wysoki Sejmie!

1. Najwyższem postanowieniem z dnia 14 stycznia 1886. (dz. u. kr. Nr. 23.) uprawniona została Rada powiatowa w Wadowicach do poboru myta przez lat pięć od dwóch mostów na rzece Skawie a mianowicie jednego z nich znajdującego się przy drodze Wadowicko-Czernichowskiej, drugiego zaś w Zembrzycach.

Celem zapewnienia dalszej pomocy, jaka dotąd przypada w udziale z poboru myta na rzecz utrzymania obu wymienionych mostów, Reprezentacya powiatowa prosi o odnowienie koncesyi mytniczej pod dotychczasowymi warunkami.

Zważywszy, że omycone mosty staraniem Reprezentacyi powiatowej utrzymywane są dla komunikacyi publicznej z użyciem na ten cel dochodu uzyskanego z poboru myta, i że przy ostatnich oględzinach obu rzeczonych mostów sprawdzono potrzebę pilnych robót konserwacyjnych, których koszta obliczono na ogólną kwotę 3.138 zł., wniesiona prośba zasługuje na uwzględnienie.

2. Droga powiatowa Podhajecko-Halicka na mocy koncesyi z dnia 1. marca 1886 (dz. u. kr. Nr. 42.) omyconą została z przyzwoleniem pobierania w ciągu lat pięciu myta drogowo-mostowego w Podhajcach i Panowicach tudzież myta mostowego w Zawałowie. Dochód ztąd otrzymywany przynosi rocznie 4500 zł. Dochód ten nie pokrywa kosztów rocznej konserwacyi drogi w kwocie około 8.800 zł.

Dla wyrównania rocznego niedoboru około 4.300 zł. Reprezentacya powiatowa uciekać się musi do nakładania 4 do 6% dodatków do podatków. Wydział powiatowy podhajecki pragnąc z upływem powyższej koncesyi zabezpieczyć i nadal pobieranie myta na zasadach dotąd obowiązujących, prosi o przedłużenie tej koncesyi na dalszy okres pięcioletni.

Wobec wykazanego stanu rzeczy należy

zdaniem Wydziału krajowego przychylić się do wniesionej prośby.

3. Wydział powiatowy Mielecki na mocy uchwały Rady powiatowej z 15 grudnia, 1890 w porozumieniu z c. k. Starostwem, objąwszy w zarząd powiatu most nad Nowym Brniem w Ziempiowie przez spółkę wodną zbudowany, prosi celem zabezpieczenia kosztów utrzymania tego mostu prelimitowanych w rocznej kwocie około 200 zł. o zezwolenie Reprezentacji powiatowej na pobór myta mostowego.

Pomieniony most 32 metrów długości wybudowany kosztem 2460 zł. znajduje się nad uregulowanym potokiem Nowy Breń przy drodze publicznej wiodącej od Mielca do Słupca a więc posiada przepisane warunki do omycenia. Pobór myta mostowego może być zdaniem Wydziału krajowego przyznany Reprezentacji powiatowej na rzecz utrzymania przedmiotu omyconego, z zastosowaniem obowiązującej na drogach krajowych taryfy klasy I.

Za wniesioną prośbą przemawia i ta okoliczność, że tak obszary dworskie jak i gminy przeciążone prestacjami drogowymi nie mogą się przyczynić do kosztów utrzymania rzeczzonego mostu.

4. Staraniem Reprezentacji powiatu Gorlickiego utrzymywane są trzy drogi publiczne stanowiące ważną arterię ruchu komunikacyjnego a mianowicie Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i droga z Libuszy do Rozdziela wiodąca zwana Libusza-Lipinki.

Wszystkie te drogi na mocy łącznej koncesyi z 19. lutego 1887 (dz. u. kr. 29) omycone zostały na przeciąg lat pięciu. Gdy koncesya ta w roku bieżącym gaśnie, przeto Wydział powiatowy prosi o przedłużenie prawa mytniczego na dalszy okres pięcioletni. Tenże Wydział należyście uzasadnił swoją prośbę, a w szczególności wykazał poniesione w czasie od r. 1887 do końca roku 1891 Koszta utrzymania wymienionych dróg w ogólnej kwocie 27.288 zł. 97 ct. a dochód z poboru myta w tym czasie wynoszący zaledwie 14.500 zł.

5. Przy drodze powiatowej Jabłonówka-Busk-Rakobuty na rzece Pełtwi znajduje się most omycony na mocy koncesyi udzielonej Najwyższem postanowieniem z dnia 1. marca 1886 (dz. u. kr. nr. 38) z uprawnieniem obszaru dworskiego wspólnie z gminą Buska do poboru myta przez lat pięć.

W r. 1886, gdy zaszła konieczna potrzeba zupełnego przebudowania rzeczzonego mostu, strony interesowane za wspólną zgodą przelały swoje prawa z powyższego tytułu na powiat kamionecki z zastrzeżeniem, że Reprezentacya powiatowa zajmie się przebudowaniem mostu i dalszą jego konserwacją. Skutkiem tego Reprezentacya powiatowa w tym samym roku objęła w własny zarząd most i pobór myta.

W r. 1889. pobudowany został w miejsce starego most nowy, większy aniżeli poprzedni, długości 26 metrów, na co wydano z funduszków powiatowych 3.703 zł. Obecnie, z wpływem wyż wspomnianej koncesyi, Wydział powiatowy na mocy uchwały Rady powiatowej z 11. grudnia 1891 prosi o udzielenie Radzie powiatowej prawa do pobierania myta od mostu na rzece Pełtwi w Busku, z wymiarem taryfy klasy I., obowiązującej na drogach krajowych.

Prośba powyższa zasługuje na uwzględnienie zwłaszcza, że powiat kamionecki ponosząc znaczne koszta utrzymania drogi powiatowej Jabłonówka-Busk-Rakobuty na przestrzeni 16 kilometrów 85 metrów, dotąd pobiera tylko jedno myto drogowe klasy I.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy drodze powiatowej Wadowicko-Czernichowskiej i od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach.

2. Radzie powiatowej w Podhajcach na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej.

3. Radzie powiatowej w Mielcu od mostu nad Nowym Brniem w Ziempiowie.

4. Radzie powiatowej w Gorlicach na drogach komunikacyjnych Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i Libusza-Lipinki.

5. Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej od mostu na rzece Pełtwi w Busku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Radom powiatowym w Wadowicach, Podhajcach, Mielcu, Gorlicach i Kamionce strumielowej nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania opłat mytniczych, pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie kosztem właściwych funduszów powiatowych, a mianowicie:

Radzie powiatowej w Wadowicach prawo do pobierania myta od mostu na rzece Skawie przy drodze Wadowicko-Czernichowskiej według następującego wymiaru:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 6 (sześć) ct.

b) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 3 (trzy) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $1\frac{1}{2}$ (jeden i pół) ct.

2. Radzie powiatowej w Wadowicach prawo do pobierania myta od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach według następującej taryfy:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.

b) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

3. Radzie powiatowej w Podhajcach prawo do pobierania myta drogowo-mostowego na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej na dwóch stacyach myta drogowego, a to w Podhajcach i w Panowicach, tudzież na stacyi myta mostowego w Zawałowie, na każdej z tych trzech stacyi według następującego wymiaru:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

4. Radzie powiatowej w Mielcu prawo do pobierania myta od mostu nad Nowym Brniem w Ziempiowie, według następującego wymiaru:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

5. Radzie powiatowej w Gorlicach prawo do pobierania myta na drogach komunikacyjnych a to: Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka, Libusza-Lipinki.

Przy każdej z trzech pomienionych dróg pobierać należy opłatę myta drogowego według następującej taryfy:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Przy drodze Ropa-Wysowa pobierać należy opłatę myta mostowego według następującej taryfy:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 6 (sześć) ct.

b) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 3 (trzy) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $1\frac{1}{2}$ (półtora) ct.

Mieszkańcy gminy Rzepiennika Marciszewskiego wolni są od opłaty myta drogowego na drodze Biecz-Golanka ustanowionego.

6. Radzie powiatowej w Kamionce strumielowej prawo do pobierania myta przy drodze powiatowej Jabłonków-Busko-Rakobuty od mostu na rzece Pełtwi w Busku według następującego wymiaru:

a) Od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) Od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Art. II.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa o twarta — czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt

głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwałę powyższą en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje punkt 7. porządku dziennego t. j.:

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie względem zmiany ustawy z 15. kwietnia 1881 co do dojazdów kolejowych. (**Aleg. 122**).

Sprawozdawca poseł Jaworski ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Jaworski (zaczyna czytać sprawozdanie).

Proszę o uwolnienie mnie od czytania sprawozdania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku komisji.

JE. p. Jaworski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm wyraża przekonanie, że przy uznaniu dojazdu kolejowego jedynie potrzeba takiego dojazdu jest rozstrzygającą, o której potrzebie orzekają ustawą ku temu powołane władze państwowe i autonomiczne — że przeto ustawą z 15. kwietnia 1881 §. 1. nie jest wykluczona możliwość, by do pewnej stacji więcej jak jeden dojazd kolejowy postanowiony został.

II. Powyższą uchwałą załatwia się petycje Wydziałów powiatowych w Krośnie, w Buczaczu, we Lwowie i w Zbarażu do l. 71, 743, 744 i 904.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

C. k. Komisarz rządowy Radca Dworu p. hr. Łoś. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. komisarz rządowy ma głos.

C. k. Komisarz rządowy Radca dworu p. hr. Łoś. Ze sprawozdania komisji drogowej można by wnosić, że Rząd, względnie Namiestnictwo wydając orzeczenie w sprawie budowy drugiego dojazdu kolejowego do stacji kolejowej w Lubaczowie od drogi krajowej Jarosław-

Bełż w Dachnowie wyraziło zasadniczo zapatrywanie, że do każdej stacji kolejowej tylko jeden dojazd jako publiczny uznany być może.

Wobec tego winieniem oświadczyć, że Namiestnictwo tego bynajmniej nie miało na myśli, lecz orzekło tylko, iż dla stacji Lubaczów uznaje tylko jeden dojazd za potrzebny, dodając, że budowa kilku dróg dojazdowych do jednej stacji w ogóle nie może mieć miejsca, jak długo nie zachodzi nieodzowna tego potrzeba. Sądzę że to zastrzeżenie ze względu na połączony z bardzo wielkimi ciężarami obowiązek konkurowania do kosztów budowy i utrzymywania kilku dróg dojazdowych do jednej i tej samej stacji jest słuszne i że w wypadkach, gdy chodzi o budowę dwóch lub więcej dojazdów do jednej stacji, potrzeba budowy każdego dojazdu w szczególności wykazaną i udowodnioną być powinna.

Nadmieniam przytem, że Wydział krajowy uważając także powyższe orzeczenie Namiestnictwa za zasadnicze, odniósł się do Namiestnictwa z prośbą o zasiągnięcie zasadniczej decyzji Ministerstwa co do tej kwestyi.

Sprawa ta została stosownie do życzenia Wydziału kraj. przedłożoną Ministerstwu, żąd jednak decyzja jeszcze nie nadeszła. Nie przesądając tej decyzji Namiestnictwo podziela zdanie komisji drogowej, że zmiana ustawy w tym kierunku nie jest potrzebną, gdyż i według obowiązującej obecnie ustawy nie jest wykluczona możliwość, by do pewnej stacji w razie udowodnionej potrzeby więcej jak jeden dojazd jako publiczny uznany został.

Mogę też zapewnić Wysoką Izbę, że Rząd nie tylko nie utrudnia, lecz przeciwnie w granicach ustawy stara się popierać budowę dróg dojazdowych i że w tym celu Namiestnictwo wydało w r. 1891 do Starostw polecenie, aby ze swej strony zbadały i udzieliły reprezentacyom powiatowym swych uwag, które dojazdy kolejowe w każdym powiecie są potrzebne, czy to za względów państwowych czy też ze względu na ogólne potrzeby komunikacyjne, lub ważne potrzeby lokalne poszczególnych miejscowości powiatu — i które z tych dojazdów przedewszystkiem zbudowane być powinny.

Nadmieniam wreszcie, że staraniem Rządu już kilku dojazdów w szczególności do stacji kolej transwersalnej wybudowane zostały i że Rząd jak dotąd tak i nadal budowę dróg dojazdowych z całą przychylnością popierać będzie.

JE. Ksiązę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, sprawozdawca p. Jaworski ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Jaworski. Nie wątpię, że słowa, któreśmy teraz w sprawie dojazdów żolejowych z ust p. komisarza rządowego usłyszeli, Wysoka Izba z wielkiem zadowoleniem przyjmie do wiadomości.

Komisya drogowa proponując swoją rezolucyą była do tego zniewoloną z jednej strony petycyami pojedynczych Wydziałów powiatowych, które w tym względzie pewne miały wątpliwości, obawy i życzenia i głównie z powodu petycyi powtórnie do Wysokiego Sejmu wniesionej Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie, której odmówiono dojazdu z Dachnowa do Lubaczowa, jak w tej petycyi naprowadzone zostało głównie z tego powodu, że już dojazd z miasta Lubaczowa do stacyi Lubaczowa przyznany został.

Zapatrywania p. komisarza rządowego w zupełności odpowiadają zapatrywaniom komisji drogowej, a mianowicie w tym kierunku, że bez względu, czy przy jakiejś stacyi kolejowej dojazd istnieje lub nie, w kwestyi czy dojazd ma przyjść do skutku, jedynie orzeka potrzeba tego dojazdu, o której to potrzebie powołane ku temu władze państwowe i autonomiczne orzekają. Gdy przeto zapatrywanie p. komisarza rządowego z zapatrywaniem komisji drogowej się zgadza, a komisya drogowa w tej rezolucyi nic więcej nie zamieszcza jak chęć dania wyrazu właśnie temu, co p. komisarz rządowy teraz powiedział, komisya drogowa wnosi, raczy Wysoki Sejm rezolucyą proponowaną przyjąć.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie ustępu I.

Sprawozdawca JE. p. Jaworski (czyta):

Sejm wyraża przekonanie, że przy uznaniu dojazdu kolejowego jedynie potrzeba takiego dojazdu jest rozstrzygającą, o której potrzebie orzekają ustawą ku temu powołane władze państwowe i autonomiczne, — że przeto ustawą z 15. kwietnia 1881 §. 1. nie jest wykluczona możliwość, by do pewnej stacyi więcej jak jeden dojazd kolejowy postanowiony został.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt

głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z ustępem I. zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp I. jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie ustępu II.

Sprawozdawca JE. p. Jaworski (czyta):

Powyzszą uchwałą załatwia się petycyje Wydziałów powiatowych w Krośnie, w Buczaczu, we Lwowie i w Zbarażu do l. 71, 743, 744 i 904.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp II. jest przyjęty.

Trzeciego czytania nie potrzeba.

Przystępujemy do dalszego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji drogowej o petycyi Rady powiatowej w Mielcu, w sprawie zmiany §. 4. noweli z 9. marca 1888 (Nr. 38. Dz. u. kr.) do ustawy o dojazdach kolejowych.

Sprawozdawca poseł Jaworski ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Jaworski (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej o petycyi Rady powiatowej w Mielcu, w sprawie zmiany §. 4. noweli z 9. marca 1888 (Nr. 38. Dz. u. kr.) do ustawy o dojazdach kolejowych.

Wysoki Sejmie!

Wydział Rady powiatowej w Mielcu wniósł prośbę o zmianę ustawy o dojazdach kolejowych, względnie §. 4. normującego sposób przyczyniania się gmin do kosztów dojazdu kolejowego.

Gdy rzeczony §. nic innego nie zawiera, jak oznaczenie tego maximum, do którego gminy w celu budowy, lub utrzymania dojazdów kolejowych przyczyniać się mają, a to maximum zawarte jest w granicach tych prestacyj, do których gminy z ustawy drogowej z 7. lipca 1855 są obowiązane, nie idzie tu zatem o zmianę ustawy o dojazdach, jak raczej o zmianę §. 12. noweli do ustawy drogowej, gdy nadto powody, dla których Wydział powiatowy w Mielcu takiej zmiany żąda, bynajmniej zatem nie przemawiają

Komisya drogowa wnosi:

„Nad petycyą Wydziału Rady powiatowej w Mielcu raczy Wysoki Sejm przejść do porządku dziennego.

JE. Ksiązę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, poddaję pod głosowanie. Kto jest za wnioskiem przej-

ścia nad tą petycją do porządku dziennego, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Przystępujemy do 9 punktu porządku dziennego t. j:

Sprawozdanie komisji prawniczej z projektem ustawy uzupełniającej postanowienia ustawy krajowej z dnia 20. marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. o założeniu i wewnętrznym urządzeniu ksiąg hipotecznych (**Aleg. 123**).

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 123).

Sekretarz p. Wiktor: Wncszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie projektu ustawy.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz (czyta):

Ustawa

z dnia uzupełniająca postanowienia ustawy krajowej z dnia 20. marca 1874 Nr. 29. Dz. u. kr. o założeniu i wewnętrznym urządzeniu ksiąg hipotecznych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam:

§. 1.

Dla części składowych, wydzielonych z posiadłości tabularnej, może być osobny wykaz hipoteczny utworzony w księgach tabularnych, jeżeli roczna należność w podatkach rządowych realnych z tychże części najmniej 100 zł. w. a. wynosi, a strona w odnośnym podaniu tabularnym przedłoży dowód, że c. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zgadzają się na utworzenie takiego wykazu.

W braku powyższych warunków utworzonym będzie dla takich wydzielonych części składowych nowe ciało hipoteczne w księgach gruntowych dla posiadłości nietabularnych.

Gdyby jednak właściciel takiego nowego ciała w przeciągu jednego roku od daty zawarcia odnośnego kontraktu przedłożył zezwolenie c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego na utworzenie z tychże samych części składowych

nowego wykazu tabularnego, natenczas powyższe ciało hipoteczne może być na żądanie właściciela przeniesione do ksiąg hipotecznych tabularnych.

§. 2.

O ile zachodzą warunki przewidziane w §. 5, ust. kraj. z dnia 20. marca 1874 Nr. 29. Dz. u. kr., mogą być posiadłości tabularne lub wydzielone części składowe tychże na żądanie właściciela wcielane albo do innego wykazu hipotecznego posiadłości tabularnej, objętej tą samą księgą gruntową, albo do wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla posiadłości nietabularnych tejże samej gminy katastralnej, a to z zastosowaniem przepisów ustawy z dnia 6. lutego 1869 Nr. 18. dz. p. p.

Pod tymi samymi warunkami mogą posiadłości nietabularne lub wydzielone z nich części składowe wcielone być do wykazu hipotecznego posiadłości tabularnej, jeżeli będzie wykazaniem, iż równocześnie z tem wcieleniem lub też wcześniej wydzieloną została z tejże posiadłości tabularnej taka część, z którejby roczna należność w podatkach rządowych realnych nie wynosiła o wiele niższej kwoty od tej, jaka przypada z posiadłości nietabularnej, wcielić się mającej.

Przed zezwoleniem na żądane wcielenie sąd właściwy zasięgnąć ma opinii c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego.

§. 3.

Posiadłości tabularne, które w myśl ustawy krajowej z d. 21. marca 1888, Nr. 41. Dz. u. kr. wcielone zostaną do związku gminnego, mają być przez właściwe sądy z urzędu wydzielone z ksiąg hipotecznych, przeznaczonych dla posiadłości tabularnych a przeniesione do ksiąg hipotecznych, obejmujących wykazy posiadłości nietabularnych tej samej gminy katastralnej.

W tym celu zawiadamiać będzie c. k. Namiestnictwo sądy kolejalne o każdym takim prawomocnym wcieleniu posiadłości tabularnej do związku gminnego.

§. 4.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie zaraz po jej ogłoszeniu.

§. 5.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu.

P. Dr. Pilat. Proszę o głos.

P. Dr. Okuniewski. Proszu o głos.

JE. Księżę Marszałek. P. Dr. Pilat ma głos.

P. Dr. Pilat. Wysoki Sejmie! Pozwalam sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby na doniosłość projektowanej ustawy w kierunku, o którym sprawozdanie komisji wcale nie wspomina. Sprawozdanie i projekt ustawy dotyczą nie tylko zmiany w wewnętrznym urządzeniu ksiąg hipotecznych, ale wprowadzają w dalszej konsekwencji bardzo doniosłą zmianę w prawie wyborczym, mianowicie w wyborach do Rad powiatowych, do Sejmu a ostatecznie i do Rady państwa, co sprawozdanie komisji pomija. Posiadłości drobniejsze wydzielane z dóbr tabularnych do niedawna wszystkie, bez różnicy podatku i obszaru, były wyłączone z związku gminnego, miały głos wirylny przy wyborach i zostawały nadal, z wyjątkiem niektórych sądów, które odmiennej trzymały się praktyki, zapisane w księgach tabularnych. Jak Panom wiadomo, następnie dwie ustawy z 26. czerwca 1887 ograniczyły prawo głosowania z głosem wirylnym przy wyborach tylko na tych, którzy płacą podatków bezpośrednich przy wyborach do Rad powiatowych, zaś przy wyborach do Sejmu podatków realnych więcej niż 25 zł. Zakres głosów wirylnych obejmował zatem od-tąd tych, którzy płacili nad 25 zł. a mniej niż 100 zł. podatków realnych, względnie bezpo-srednich.

Ustawa krajowa z dnia 21. marca 1888 ograniczyła znowu wyłączenie ze związku gminnego na tych, którzy nad 25 zł. podatku realnego opłacają, tak, że posiadłości, płacące mniej niż 25 zł, zostały do gmin włączone. Pozostało jeszcze uregulowanie stanowiska tych posiadłości drobniejszych w prawie hipotecznym. Wysoki Sejm, jeżeli się nie mylę, dwa razy oświadczył się za tem, aby tę samą granicę 25 zł. postawić także i dla ksiąg hipotecznych i tutaj także powiedzieć: co po nad 25 zł. ma pozostać w księgach hipotecznych tabularnych, co poniżej 25 zł. zostanie przeniesione do ksiąg gruntowych powiatowych. Tym uchwalonym przez Sejm projektem ustawy odmówiono sankcyi a komisya wnosi, aby przychylając się do zapatrywania Rządu sto zł. postawić na przyszłość jako gra-

nicę. W ten sposób na przyszłość nie byłoby możliwości powstawania nowych głosów wirylnych.

Zastanówmy się nad tem, jakie powody przemawiają zdaniem komisji za tem, aby takie postanowienie umieścić w ustawie. Powód pierwszy jest ten, że „sama potrzeba zasiągnięcia zezwolenia Namiestnictwa i Wydziału krajowego nie jest w stanie przeszkodzić rozdrobnieniu“. Zdaje mi się, że ten powód sięga całkiem po za cel, do którego komisya i projektowana ustawa zdąża. Bo pytam się, czy i po przyjęciu tej ustawy będzie jakaś tama postawiona rozdrobnianiu, czy cokolwiek się zmieni? Mam przekonanie, że w dążności ciągłej ku parcelacyi przez projektowaną ustawę nic się nie zmieni. Nic się nie zmieni w położeniu tych, którzy płacą do 25 zł., a co do tych, którzy płacą od 25 zł. do 100 zł. wątpię także czy ze względu na to, że nie dostaną prawa wyborczego, głos wirylnego, by rezygnowali z parcelacyi. Przy tej sposobności pozwolę sobie jeszcze zauważyć, że w sprawozdaniu komisji, mianowicie w czwartym ustępie tego sprawozdania, podane daty co do silnego postępu rozdrobniania wcale mi się nie zdają przekonywujące. Jest tam powiedziane (czyta):

„Jak dalece posiadłość dawniej dominikalna, a obecnie tabularna, w kraju naszym uległa rozdrobnieniu, wykazuje się z tego, że gdy po koniec roku 1885 było 2.076 wyborców w grupie wielkiej posiadłości, a 1.948 posiadczy mniejszej własności tabularnej“,...

Skąd te cyfry, przyznaję się nie wiem, bo w drukiem ogłoszonych wykazach wirylistów przy statystyce wyborów do Rady państwa nie są one podane; daty te przypuszczam wyjęte są z reskryptu ministeryalnego, donoszącego o odmowie sankcyi. Dalej powiada komisya (czyta):

„Czyli razem wzięwszy 4.024 ciał tabularnych, a z końcem roku 1890 wzrosła ilość ciał tabularnych na 8.586“.

Otóż ja sądzę, że ciała tabularne a posiadacz są rzeczy zupełnie różne, a gdy się po tej Wysokiej Izbie rozglądnę, to znajdę szereg takich, którzy mają jeden głos przy wyborach a ciała tabularnych posiadają kilka lub kilkanaście. Więc nie można uważać sumy wyborców za sumę ciał tabularnych (czyta dalej):

„Mimo, że dopiero w znaczniejszej części założono księgi tabularne“,...

I to jest błędne, bo nie można twierdzić że księgi są dopiero w znacznej części założone

Posiadłości tabularne są zapisane albo w dawnej tabuli krajowej, albo są zapisane w księgach tabularnych sądów obwodowych, ale nie ma takich, które nie są ani tu ani tam zapisane, gdyż sama nazwa: tabularna posiadłość wynika stąd, że posiadłość jest w tabuli zapisaną. I ciał tabularnych jest więcej, jak tu w sprawozdaniu komisji wyliczono, ale to do rzeczy nie należy. Ja pozwolę sobie przytoczyć panom daty inne, mianowicie daty odnoszące się do wyborów sejmowych z r. 1883 i z r. 1889.

Otóż w r. 1883 było w grupie większej posiadłości wyborców 2.235, w roku 1889—2.419. Głosów wirylnych, t. j. tych mniejszych tabularzystów, było w r. 1883 1.935, a w r. 1889, już po wydaniu tych ustaw, o których poprzednio wspomniałem, 678. Więc nastąpiło zmniejszenie a nie zwiększenie wyborców z głosami wirylnymi, czego też oczywiście inaczej nie było można oczekiwać.

Powód drugi, który komisya przytacza za projektowaną ustawą, jest ten, że nie należy pozostawić Rządowi dalej wolności w ocenieniu, czyli i kiedy zezwolenie na utworzenie nowego ciała tabularnego mu być udzielone lub nie. Sądzę, że tej swobody w przyzwoleniu lub nieprzyzwoleniu na utworzenie Rząd się wcale nie pozbędzie po uchwaleniu tej ustawy, gdyż i nadal według §. 1. alin. 1. strona będzie musiała przedłożyć w podaniu tabularnem dowód, że Namieśtnictwo i Wydział krajowy zgadzają się na utworzenie takiego wykazu. Więc jak przedtem tak i potem będzie się musiał Rząd i Wydział krajowy zgodzić. Tylko przystępuje tu jeszcze to, że strona będzie się musiała wykazywać, że opłaca przynajmniej 100 złotych podatku, jeżeli zechce, ażeby posiadłość jej pozostała zapisaną w księgach tabularnych.

Trzeci powód, który komisya przytacza za swoim projektem, jest tego rodzaju, że muszę go uznać, to jest, że praktyka sądowa w tych sprawach jest różną i że wynikają z powodu tego dla stron rozmaite trudności. Przyznaję, że to jest słusznem. Ale naprzeciw tej niedogodności ja chcę postawić niedogodności, zdaniem mojem, znacznie większe. Ci posiadacze tabularni, opłacający od 25 do 100 zł., to jest klasa właścicieli ziemskich, stojących po nad poziom zwy-

kłego posiadacza małego, włościanina, a poniżej posiadacza tabularnego większego, jest to warstwa pośrednia, która w naszych stosunkach społecznych i administracyjnych, w stosunkach naszego miejscowego samorządu jest bardzo pożądaną. Według mego zdania byłoby bardzo do życzenia, ażeby w żadnym powiecie nie brakło takich ludzi, którzy na miejscu siedząc, sprawami publicznymi chcą mogą i potrafią się do pewnego stopnia zająć, ponieważ i ich stopień wykształcenia i ich stopień zamożności jest nieco wyższy od stopnia wykształcenia i zamożności zwykłego włościanina. Otóż tę warstwę właścicieli ziemskich ja chciałbym w kraju naszym zachować i pomnożyć, zaś projekt ustawy właśnie powiększeniu tej warstwy kładzie tamę. Ta warstwa ma dziś, według dzisiejszego prawdopodobieństwa, jedną korzyść w tem, że będąc wyłączoną ze związku gminnego ma ulgę w podatkach gminnych i szkolnych. Druga cecha, która ją odróżnia, to jest właśnie ten głos wirylny, który podnosi jej znaczenie pod względem społecznym i politycznym.

Otóż tego korzystniejszego stanowiska społecznego i politycznego nie chciałbym jej pozbawić, a to w tym celu, aby tego rodzaju właścicieli było więcej, ponieważ ten żywioł wydaje mi się bardzo pożyteczny, a w naszych stosunkach powiedziałbym niezbędny.

Z tego powodu, zważywszy, że komisya prawnicza w swoim sprawozdaniu wpływu projektu, który przedkłada, na prawo wyborcze nie uwzględniła, a nawet o tem wzmianki nie czyni, —

Zważywszy dalej, że oprócz tego postanowienie § 1. al. 3. co do tymczasowego zapisania w księdze gruntowej i następnego przeniesienia do ksiąg tabularnych wydaje mi się niestosownem i daje powód do rozmaitych wątpliwości, pozwalam sobie postawić następujący wniosek (czyta):

„Sprawozdanie z projektem ustawy uzupełniającej ustawę o wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych z dnia 20. marca 1874 zwraca się komisji prawniczej z poleceniem, aby wzięła pod rozwagę wpływ projektowanej ustawy na prawo wyborcze do Rad powiatowych i do Sejmu krajowego i ewentualnie poczyniła zmiany w projekcie.“

JE. Książę Marszałek. Kto popiera wniosek p. Pilata, rączy rękę podnieść. (Dosta-

teczna ilość.) Wniosek jest dostatecznie poparty Głos ma p. Okuniewski.

P. Dr. Okuniewski. Ja hodžu sia w zasadi z wnesenjem p. Pilata, szczo by toj projekt ustawy widosłaty nazad do komisji, choť mo tywa, kotri nawiw prof. Pilat ne zowsim traflajut meni do pereświdczenia. Sut ważniszci motywa, kotri wymahajut szczo seho projekta sehodnia szczo merytoryczno ne riszaty. I tak czytajemo w §. 1. al. 2. ustawy z 21. martia 1888 (czyta):

„Z posiadłości, które na gruntach niegdyś dominikalnych powstały po wejściu w życie rze czonej ustawy, pozostają i nadal wyłączone ze związku gminnego te posiadłości, od których roczna należitość w rządowych podatkach realnych t. j. gruntowym i domowym wynosi co najmniej 25 zł.“

Ustawa ta wychodyt z toho założenia, szczo tiji imenno realnocy, wid kotrych opłaczae sia bilsze jak 25 zł. ne majut należaty do zwiazku hromady, ałe do obszaru dwirskoho. Teper że my zminijemo toj stan i kažemo, szczo ne łysz tiji kotri płatiat do teper wid gruntiw dominikalnych mensze podatku jak 25 zł, ale na bu duszne nawit wsi tiji, kotri płatyty budut mensze jak 100 zł. należaty majut do knyh gruntowych rustykalnych. Pytaju sia hde tiji poślidni należaty majut pid wzhladom zwiazku politycznoho? Piśla ustawy z r. 1888 należat ony do obszariw dwirskich, teper my ich inkorporujemo pid wzhladom katastralnym do knyh rustykalnych.

Pytaju sia, czomu w sij ustawi nie ma niczò skazano, szczo do zwiazku, czy do obszariw dwirskich, czy do rustykalnych ony należaty majut? Sprawa ta powynna buty riszena, bo jesły ony majut tratyty prawa polityczni, jaki do teper przyznani były zemli dominikalnij, to precin ta zasada powynna buła buty hdeś skazana.

Dalsze nasuwajut sia meni sumniwy takoz szczo do problematycznoi wartocy ustupu 3. § 1. projektowanej ustawy. Koždyj z nas, kotryj choť trochi znaje ustawu tabularnu, pryszow wže do pereświdczenia, szczo to zakon choťiw sotworyty szczoś pewnoho, pozytywnoho, ne podblahajuczoho fluktuacji szczo dennij jak papery hroszewi. Szczo raz jest w jakijś knyzi zaintabulowane, na to należyt sia spustyty, szczo to jest prawdoju. Ciłyj kredyt hypotecznij na tim precin spoczywaje. Tymczasom, szczoż projekt sej postana wlaje. Oto: Choť raz tiło jakeś hypoteczne zi-

stało zaintabulowane do knyh rustykalnych po roci maje buty wydilene i zaintabulowane nazad w knyzi tabularnij. Szczo sia bude dijało z tymy podaniamy hypotecznymy, kotri w meżyczasi wpłynut? Czy sud powitowyj maje jich załahodžuwaty czy sud okružnyj?

Zachodyt dalsze pytanie szczo do kompetencji. Koždyj znaje, szczo piśla §. 14. normy jurysdykcyjnoj koždyj włastytel tabularnij maje buty skarżenyj ne hde inde jak do sudu okružnoho. Jak dowho ta kompetencja maje trewaty? Czy wysiaczi procesa majut widstupaty sia do riszenia do teper kompetentnoho sudu, czy majut riszaty sia pry dawno kompetentnim sudi?

Dalsze, takij włastytel tabularnij, czy rustykalnij może wmerty w protiahu toho krytycznoho roku, czy do perewedenia spadka kompetentnyj jest sud powitowyj czy okružnyj? Robiat sia wydyte Panowe, tut taki zamotanyny, szczo absolutno z nych tak mowczki wybrysty ne można, jak to czynyt projekt seho zakona Tomuż ja dumaju, szczo najluczsze bude ciłyj toj chaotycznyj ustup 3. opustyty.

Dalsze § 2. jest duże neszczastywo stylizowanyj i piśla mene ne widpowidaje intenciam komisji *lex posterior derogat priori*. Piśla moho prawnyczoho pereświdczenia, majut sia ti recze nia widnosyty do tych postanowleń, kotri sobi protyworiczat i oba koło sebe stojaty ne możut, ałe koły w poperednim postanowieniu jest szczo inszoho, a w piźnijszym szczo inszoho, to o mowczuczim zneseniu czerez „*lex posterior*“ ne może buty mowy. Tomuż należalo, jak toho posoł Krynickij domahaw sia, zaznaczyty znaczenie §. 2. ustawy z roku 1888 wyraźno.

Dalsze, ne możu ja absolutno zhodyty sia na taku newyraźnu stylizaciju, jaku zakluczaje w sobi ustup 2. §. 2. (czyta):

„Pod tymi samymi warunkami mogą posiadłości nietabularne lub wydzielone z nich części składowe wcielone być do wykazu hypotecznego posiadłości tabularnej, jeżeli będzie wykazaniem, iż równocześnie z tem wcieleniem lub też wczesniej wydzieloną została z teźże posiadłości tabularnej taka część, z którejby roczna należitość w podatkach rządowych realnych nie wynosiła o wiele niższej kwoty od tej, jaka przypada z posiałości nietabularnej, wcielić się mającej“.

Proszu Paniw! Szczo to jest „wczesniej wydzielone“, „o wiele niższej kwoty?“

Czy to wydzielenie ma się widnosyć łyż do mynuwszohu roku, czy do niedawnych lit, czy i do 50 lit nazad, czy do Marji Teresy? Take słowo jak „wcześniej“ bez bliższohu jehu opredżenia w ustawie ne powynno się znachodyty Dalsze w tim paragrafi skazano „o wiele niższej kwoty“. Kto to ma się riszaty? Czy referent hipotecznyj, kotryj zwyk do teper piśła jasnych postanow nezmimno riszaty, jaka ma się buty ta kwota? Taki postanowienia „wcześniej“ i „o wiele niższej kwoty“ robiat zi strohoho hipotecznohu sudii jakohos newyraźnoho arbitra i dla toho taki postanowy w ustawie hipotecznij ne powynny się znachodyty. Kinczuczy swoju promowu ne mohu odnak mowczki propustyty odnu uwahu p. Pilata.

Prof. Pilat bażaw by sobi wytworenia jak najbilszohu czysła priwilejowanych wirilistiw.

Ja dumaju, jesły w zahali o prawach politycznych i priwilejach riszaty się ma się to tut najmense może riszaty sej słuczaj czy se zemla rustykalna czy dominikalna. Ja dumaju szczo własny kryterium jest waźnist czołowika piśła jehu syły produkcyjnoj, piśła nauki i zasłuh, a ne piśła toho, szczo on szczyślywym słuczajom ma się kawałek zemli dominikalnoj. Duże ne własnywo otże piśła mene wmiszaw prof. Pilat sej feudalnyj motyw do projektu ustawy hipotecznój szczo myni tym przykriszcze zwuczyt pozajak w uszach moich jeszcze ne prohomoniw toj powaźnyj hołos z tych ławok mazurskich domahajuczyj się wże raz pokinczenia toho rozdiłu miż obszaromy dwirskimi a sełamy. Raz wże czej czas sobi skazaty szczo to wże ne widpowidaje duchowy postupowomu Europy, (może buty szczo tu u Hałyczyni szczo widpowidaje), i czas wże raz z tym pokinczyty. Pid wzhadom formalnym ja wnoszu takoh abym sprawu się widosłaty nazad do komisiji prawnychoj.

P. Dr. Skałkowski. Proszę o głos,

JE. Książę Marszałek. P. Skałkowski ma głos.

P. Dr. Skałkowski. Do uwag, jakie wypowiedział tak znakomity znawca stosunków tabularnych, jak prof. Pilat, nie wiele można by dodać, jednakowoż pozwolę sobie jeszcze zauważyć, że upośledzenie średniej własności ziemskiej, o jakiej prof. Pilat wspomniał, musi nastąpić także i pod względem kredytowym i pod względem jurydykcyi sądowej. Jest bowiem rzeczą

powszechnie znaną, że ciała hipoteczne, zapisane w księgach dla mniejszej czyli t. zw. rustykalnej posiadłości, są to daleko mniej chętnie widziane w instytucjach hipotecznych aniżeli te majątności, które są wpisane w księgach hipotecznych t. zw. tabularnych, t. j. prowadzonych przy trybunałach pierwszej instancyi. Dlaczego tak jest, nie potrzebuję mówić, bo wszystkim panom są te stosunki bardzo dobrze znane. Przedewszystkiem naturalnie dlatego, że urzędy hipoteczne, które są prowadzone przy trybunałach I. instancyi, rozporządzają większymi siłami intelektualnymi i manipulacyjnymi, bo są lepiej dotowane i mają większą ilość funkcyjaryuszów, dają zatem większą gwarancję pod względem dokładności prowadzenia tych ksiąg tabularnych, aniżeli urzędy przy sądach powiatowych, gdzie ostatecznie cała rzecz jest włożona na barki jednego tylko funkcyjaryusza. Otóż nie ubliżając niczyjej kwalifikacyi przyznać trzeba, że ten jeden jedyny funkcyjaryusz, na którego barkach spoczywa w sądach powiatowych prowadzenie tego dosyć rozległego działu, oczywiście już dla braku czasu nie może z taką dokładnością czynności swoich wykonywać, jak to dla kredytu hipotecznego jest pożądanem. Za tem poszło, że te księgi hipoteczne przy sądach powiatowych zawsze do pewnego stopnia są pod względem hipotecznego kredytu poniekąd upośledzone.

Oczywiście także jurydykcyja w sprawach egzekucyjnych, jak i jurydykcyja osobista posiadaczy takich realności, jeżeli one będą przeniesione do sądów powiatowych, będzie należeć do tychże sądów powiatowych; zatem i wszystkie sprawy spadkowe i opiekuńcze, któreby dotyczyły takiego posiadacza majątności opodatkowanej niżej 100 zł., jużby nie należały do sądów obwodowych, tylko do powiatowych. Zatem nie da się zaprzeczyć, że to przeniesienie ciał tabularnych od 25 do 100 zł. do sądów powiatowych jest pewnym upośledzeniem tej kategorii własności ziemskiej, której ważność już dostatecznie została zaznaczoną. Pozwolę sobie tylko jeszcze powiedzieć, że 100 zł. podatków bez dodatków, w okolicach zwłaszcza górskich i w ogóle u mniej wysoko opodatkowanych przedstawia już nieraz dość duży kawał ziemi. Naturalnie można na to powiedzieć, że ci, co są w tabuli obwodowej, zostaną w niej, bo ustawa nie będzie działać wstecz; ale właśnie z powodów, które prof. Pilat zaznaczył, że wzmocnienie tej klasy średnich po-

siadaczy, jest potrzebne, sędzę, że upośledzenie ich nie jest wskazane, i dlatego w każdym razie, nie wchodząc już głębiej w meritum rzeczy, jest pożądane bliższe rozważenie rzeczy. Do tego właśnie wniosek prof. Pilata zdąży i ja za tym wnioskiem głosować będę.

P. Dr. Fruchtman. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Fruchtman ma głos.

P. Dr. Fruchtman. Solidaryzuję się w tej sprawie z komisją prawniczą, do której należę, lecz muszę z góry oświadczyć, że czynię to tylko co do ustawy projektowanej ale nie co do motywowania szczególnie co do ustępu ostatniego sprawozdania, gdzie jest powiedziane, że „lex posterior derogat priorem“, z tem się nie zgadzam. Jednakowoż solidaryzując się z całą ustawą czuję się w obowiązku stanąć w obronie komisji przeciw zarzutom tu uczynionym.

Poważne zarzuty posła Pilata rzeczywiście zasługują na to, by się nad nimi zastanowiono, ale oświadczam, że komisya była świadomą wpływem jaki ta ustawa wywrze na stosunki wyborcze i na stosunki administracyjne.

Jeżeli w sprawozdaniu mowy o tem nie ma, to dla tego, że jest to ustawa odnosząca się wyłącznie do ksiąg gruntowych, a tylko z niemi mamy do czynienia a sprawa wpływu tych stosunków na wybory była już uwzględniona w pewnej mierze przy uchwaleniu ustawy z d. 21. marca 1888. Liczba wirylistów, liczba tych ciał większych tabularnych, które mają prawo głosu wirylnego i mają prawo być wyłączone ze związku gminnego, liczba tych ciał przez projektowaną ustawę zmniejszoną nie będzie, bo jak już zauważył p. Dr. Skalkowski, wstecz ta ustawa nie działa, ale prawdą jest, że przeszkodzi na przyszłość tworzeniu się nowych wirylistów. Jednakowoż wysoka Izba uchwalając ustawę z 21. marca 1888 wstąpiła już na drogę ukrócenia możliwości tworzenia się takich nowych ciał z prawem głosu wirylnego przy wyborach, prawem tworzenia obszaru dworskiego i t. p. i jeżeli komisya prawnicza zgodziła się na uchwalenie §. 1. to czyniła to w tem przekonaniu, że idzie w duchu i w kierunku wskazanym przez Wysoką Izbę przy uchwalaniu ustawy z 21. marca 1888 gdzie powiedziane jest, że ciała tabularne nie opłacające pełnych 25 zł. nie mogą być ciałami osobnymi, nie mogą mieć głosu wirylnego, nie mogą mieć praw tych, które są

przyłączone do dawnej posiadłości dominikalnej. Otoż tam wyrzekła Wysoka Izba swój zamiar położenia końca tworzeniu się nowych ciał i tą drogą szła komisya dalej. Jeżeliby Wysoka Izba zmieniła teraz swoje przekonanie, jeżeliby sądziła, że nie trzeba zamykać drogi tworzeniu się nowych ciał, tylko zostawić drogę i nadal otwartą, aby się tworzyć mogły nowe głosy wirylny, nowe obszary dworskie, to nie pozostaje nic innego, tylko wprost głosować obecnie przeciw projektowanej ustawie, nie zaś odsyłać do komisji, bo komisya niczego nowego nie wymyśli, chyba że minimum opłacanych podatków zniży do 25 zł. a wtedy nie mamy widoku uzyskania sankcyi. Najlepiej więc tę sprawę odrazu ubić.

Dla usprawiedliwienia komisji, dla czego przyjęto 100 zł. muszę jeszcze i to podnieść, że pierwotny wniosek do tej ustawy wyszedł z Wydziału krajowego.

To było przedłożenie Wydziału krajowego. Wydział krajowy wniósł w roku 1890 także cyfrę 100 zł. Komisya sądziła, że nie można tak daleko iść, zniżyła więc tę kwotę do 25 zł. i właśnie z powodu tej cyfry ustawa nie uzyskiwała sankcyi, a Rząd oświadczył, że nie przedłoży ustawy do Najwyższej sankcyi, chyba, jeżeli cyfra wynosić będzie 100 zł.

Otoż komisya mniemając, że Wysoki Sejm nie życzy sobie mnożenia dalszych ciał tabularnych mniejszych i nie życzy sobie tworzenia dalszych głosów wirylnych i nowych obszarów dworskich sądziła, że może się poddać żądaniu Wysokiego Rządu w tym celu, aby ta ustawa, która dla transakcyi, dla ruchu przy sprzedaży, przy dzieleniu, przy parcelacyach jest koniecznie potrzebną, mogła przyjść do skutku. Według mojego przekonania mało co kto na tem straci. jeżeli ta ustawa nie przyjdzie do skutku, jeżeli się Panowie nie zgodzicie na te 100 reńskich, to wtedy można się obejść bez tej ustawy.

Zarzuty dalsze co do 3 ustępu §. 1, podniesione przez p. Okuniewskiego są zupełnie bezpodstawne.

Ustęp ten postanawia, że jeżeli nie ma na razie pozwolenia Namiestnictwa i Wydziału krajowego na utworzenie nowego ciała tabularnego, można wydzielone z większej posiadłości grunta wcielić tymczasowo do księgi gruntowej dla mniejszych posiadłości, a w ciągu jednego roku, jeżeli do tego czasu pozwolenia władz się nieuży-

ska — zwrócić je do tabuli dla większych posiadłości.

Mieliśmy tu na oku ułatwienie dzielenia parcelacyi; jeżeli kto chce wydzielić grunta tabularne i w tej chwili nie ma pozwolenia Namiestnictwa, (a takie pozwolenie można mieć dopiero za 3, 4, 5 miesięcy a może i później), trzeba koniecznie tymczasem coś zarządzić, aby hipotekę nie zostawić w powietrzu.

To więc jest środek tymczasowy, że tymczasem się przenosi do tabuli wiejskiej a wtedy własność, cena kupna i wszystkie inne prawa są zabezpieczone, zaś korzyści połączone z tem, że grunt jest wpisany do tabuli dla większych posiadłości przez to utracone nie będą, bo zastrzeżonem jest ponowne przeniesienie do tych ksiąg w ciągu jednego roku, jeżeli w tym czasie uzyska się pozwolenie Namiestnictwa.

To jest ułatwienie i bałamuctwa nie będzie, bo jak długo ten grunt jest wpisany do tabuli wiejskiej, kompetentnym jest sąd powiatowy, a jak zostanie napowrót wpisany do tabuli dla większej posiadłości, to sąd kolegialny będzie kompetentny, jeżeli plombatura będzie w tabuli wiejskiej, to ona będzie z całym aktem przeniesiona do tabuli większej.

Teraz co do §. 2-go: powiada tutaj p. Okuniewski:

Co się stanie z tymi gruntami i co się stanie z §. 1. ustawy z 21. marca 1888. Ustawa z 21. marca 1888 ma na oku li tylko grunta wpisane do tabuli dla posiadłości dawniej dominikalnych, o innych gruntach znajdujących się w tabuli wiejskiej nie ma tam mowy i być nie może, bo te nigdy nie były wydzielone ze związku gminnego, a zatem nie były przedmiotem ustawy z 21. marca 1892.

W ustawie z dnia 21. marca 1888 powiedziano, że jeżeli ciało tabularne dotąd ze związku gminnego wyłączone ma być wcielone do związku gminnego to na to trzeba pozwolenia gminy, to znaczy, że jeżeli kto chce z gruntem tabularnym i z całym kompleksem praw swoich połączonych z posiadaniem gruntów niegdyś dominikalnych i wpisanych do tabuli dla większych posiadłości wstąpić do związku gminnego tak, ażeby miał głos wirylny przy wyborach do Sejmu, głos wirylny w Radzie miejskiej i wszystkie inne prawa, których tu wyliczać nie potrzebuję, wtedy, oczywista rzecz, musi być norma przepisana, w jaki sposób się

to stanie, bo narzucić gminie takiego związku nie można. To rozumiem.

Ale jeżeli ten, który, dotychczas miał grunt tabularny, chce się przenieść do związku gminy, zrzekając się prawa wirylnego głosu i prawa zasiadania z tytułu posiadania gruntów tabularnych w radzie miejskiej, to rzecz prosta, że grunt należeć będzie do gminy, bo ustawa powiada, że każdy grunt nie wyjęty ze związku gminy musi należeć do gminy, a w takim razie nie wiem, po co tu gminy potrzebnem jest pozwolenie gminy?

Gmina może odmówić nadania prawa przynależności, ale prawa mieszkania w gminie, należenia do niej, być jej członkiem bez przynależności do niej, tego gmina nie ma prawa odmawiać, chyba, jeżeli się źle prowadzi. Więc tutaj nie widzę także żadnej przeszkody.

A teraz jest zarzut co do stylizacyi ustępu trzeciego w §. 2. mianowicie, że mówi „trochę wcześniej, cokolwiek mniej“ i t. d.

Proszę Panów, to nie jest nic nowego, to jest tłumaczenie jednego §. ustawy hypotecznej czeskiej z r. 1374. Pozwoli Książę Marszałek, że tu odczytam ten paragraf po niemieku w oryginalnym tekście, a zobaczycie Panowie, że tam są takie same ogólnikowe wyrażenia, a przecież się nimi nie gorszono (ożyta):

„Grundstücke, welche in einem Grundbuche, das über nicht landtäffliche Liegenschaften geführt wird, eingetragen sind, können nach der Neuanlegung der Grundbücher nur im Falle einer gleichzeitig oder in einem früheren der Neulegung der Grundbücher nachgefolgten Zeitpunkte von einer landtäfflichen Liegenschaft vorgenommenen Abschreibung derselben zugeschrieben werden, wenn auf das zuzuschreibende Grundstück keine erheblich grössere Steuer als auf das abgeschriebene Grundstück entfällt“.

To się tłumaczy „wcześniej“, „nie o wiele niższa kwota“, więc to nic tak straszego, bo to jest tłumaczeniem ustawy czeskiej, która od r. 1874 tam obowiązuje i jest praktykowana i bardzo dobrze sobie z nią tam radzą.

Powtarzam, że się nie zgadzam z ostatnim ustępem sprawozdania, gdzie jest powiedziane: „lex posterior derogat priorem“, bo z tego możnaby wnosić, że przez §. 2. ma być uchylony §. 1. ustawy z 21. marca 1888, a zdaniem mojem tak nie jest.

Zapłaty moje na to już pierwszej przedstawiłem.

Ustawa z r. 1888 ma tylko na oku przenoszenie gruntów niegdyś dominikalnych w tym charakterze z całym kompleksem praw do dominikalności przyłączonych, do gmin, wtedy gmina ma prawo sprzeciwić się i w tych wypadkach ustawa z dnia 21. marca 1888 zostaje nienaruszona.

Ale gdzie chodzi o przenoszenie gruntów bez tych praw, o uznanie tych gruntów jako prostych zwykłych gruntów wiejskich i wcielenie ich jako takich do związku gminnego, to wtedy gmina nie ma i nie powinna mieć prawa się sprzeciwić.

Powtarzam jeszcze raz, że co do cyfry ja sam byłem tym, który w r. 1890; wniósł, ażeby przedłożenie Wydziału krajowego zmienić ze 100 zł. na 25. Ale skoro Rząd na to się nie zgadza i skoro sądziłem z tego, co Wysoki Sejm w r. 1888 uchwalił, że Sejm nie życzy sobie mnożenia wirylistów, podnieśliśmy tę cyfrę na 100 zł.

Tyle na usprawiedliwienie komisji i oświadczam, że jeżeli są jeszcze wątpliwości pod tym względem, to nie mam nic przeciwko temu, ażeby odesłać tę sprawę jeszcze do komisji do rozpatrzenia, jednakowoż miałem sobie za obowiązek stanąć w obronie tej komisji, że nie lekkomyślnie, nie bez mctywów działała, ale świadomą była wszystkich skutków ustawy na ustrój administracyjny, na ustrój wyborów.

P. Dr. Okuniewski. Proszu o hołes dla sprostowania faktu.

JE. Książę Marszałek. Poseł Okuniewski ma głos.

P. Dr. Okuniewski. P. Fruchtmann motywujuczy swoje wnesenie szczo do §. 2. ustupu 2. skazaw, szczo toj ustup jest tilko prostym tołkowaniom czeskoj ustawy. Ja skažu: prawda, ale z dejakoju małeńkoju rižnyceju. Skazano tam imenno jest (czyta:) „nur im Falle einer gleichzeitig oder in einem früheren der Neuanlegung der Grundbücher nachgefolgten Zeitpunkte“ otže to ne znaczyt „wcześniej“, bo „wcześniej“ może siahaty do 50 lit piśla momentu zakładania knyżok.

P. Dr. Skalkowski. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Skalkowski ma głos.

P. Dr. Skalkowski. Szanowny członek komisji prawniczej poseł Dr. Fruchtmann wyraził się, że nie ma nic także przeciw odesłaniu wniosku do komisji, prawdopodobnie zatem to nastąpi. Dlatego pozwolę sobie pod rozważę Szanownej komisji jeszcze jedną kwestję podać. Mianowicie wniosek ten dzieli się na dwa ustępy: jeden traktuje o wydzieleniu nowych ciał hypotecznych, drugi traktuje o ułatwieniu komasacyi. Myśl wyrażoną w drugim paragrafie ja miałem zaszczyt w Wysokiej Izbie poruszyć już przed laty 10 i ta sprawa dotychczas nie może się doczekać merytorycznego załatwienia.

Że jest bardzo pożądane, ażeby komasacyę ułatwić, niepotrzebują udowadniać.

Do tego paragraf drugi zmierza, mianowicie aby było możliwe w drodze zamiany.

Jeżeli ktoś pewną część gruntów dominikalnych sprzedał włościanom a zatem pomnożył obiekt podatkowy dla dodatków rustykalnych, to słusność wymaga, żeby mu pozwolić odpowiedni obszar wcielić.

Gdyby to było możliwem, komasacya mogłaby iść raźniej; dziś taka jest anomalia, że wolno właścicielowi tabularnemu sprzedać włościanom i wydzielić część swojej posiadłości; ale kupić od nich i włączyć broń Boże.

To jest oczywiście niesłuszne. Przeciw tej myśli w §. 2. wypowiedzianej, zdaje mi się, że trudno coś zarzucić. Ponieważ zatem co do §. 1. traktującym o wirylistach podniesione są wątpliwości a co do paragrafu 2 niema takich wątpliwości, możeby komisya raczyła wziąć pod rozważę, czy nie byłoby wskazane na razie tylko §. 2. tu wnieść, a tę kwestję wirylistów od feliciora tempora odroczyć; zrobić więc tymczasem to co jest najważniejsze, zanim przyjdzie do skutku ustawa komasacyjna ogólna a są tak liczne przeszkody, że ja osobiście powątpiewam, czy kiedy tę ustawę komasacyjną otrzymamy.

Zanim więc to nastąpi, zróbmy to co jest możliwem za przykładem ustawy czeskiej, bo nie zgadzam się z P. Okuniewskim, ażeby ustawa czeska dozwalała tylko wydzielać ekwiwalent tego i co przy założeniu ksiąg wcielono.

Jestem najmocniej przekonany, że i dziś jeżeli się udowodni, że przedmiot wydzielony nie jest mniej wart, niż wcielony, słowem jeżeli są warunki, jakie tu komisya stawia, to za-

miana taka gruntów jest według czeskiej ustawy możliwa.

Dlatego sądziłbym, że dla sprawy byłoby bardzo pożyteczne, gdyby komisya myśl moją wzięła pod rozwagę t. j. kwestyę wirylistów zostawić in statu quo, a sprawę ułatwienia komasacyi Izbie przedstawić.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz. Jeżeli rozważymy zarzuty tu wypowiedziane to punktem ciężkości całej sprawy jest census podatkowy, który przyjęty został na kwotę 25 zł. Muszę przypomnieć Szanownym Panom, że w roku 1890 komisya prawnicza zajmowała się tą sprawą i po porozumieniu się z W. p. komisarzem rządowym przedłożyła projekt do ustawy w którym właśnie w §. 1. kwota 25 zł. jako cyfra wymagana do utworzenia nowego ciała tabularnego przyjętą została.

Przyjętą została wówczas nawet w brew projektowi Wydziału krajowego, bo Wydział krajowy już wówczas w roku 1890 projektował kwotę 100 zł. jako minimum podatków potrzebnych ku temu celowi, ażeby ciało tabularne utworzyć można.

Projekt ten komisji i ustawa którą Wysoki Sejm uchwalił nie uzyskała sankcyi Wysokiego Rządu a w motywach wypowiedziane jest zdanie, że Rząd nie chętnie widzi, aby posiadłości tabularne były rozdrabiane i że minimum podatku przyjąć należy na 100 zł.

Jeżeli zaś 100 zł. w podatkach opłacane nie będą, w takim razie przyłączyć należy te grunta do ksiąg hipotecznych i stracą te grunta charakter tabularny a właściciele ich nie będą mieli głosu wirylnego, bo nie będą właścicielami ciał tabularnych.

Komisya zastanawiała się nad tem czy w ogóle zgodzić się z zapatrywaniem Wysokiego Rządu, czy obstawać przy pierwotnym projekcie. Jednakowoż powzięła to przekonanie, że lepiej jest zgodzić się z zapatrywaniem Wysokiego Rządu i mieć jakąś ustawę i uregulowane postępowanie władz sądowych, aniżeli nie mieć żadnej ustawy. I nie jest to znowu tak wielkiem nieszczęściem, jak profesor Pilat sądzi, bo bądź co bądź jakkolwiek ci nowi właściciele

placący mniej jak 100 zł. a więcej jak 25 zł. podatku nie będą mieli wirylnego głosu przy wyborach do rad powiatowych, do Sejmu i Rady państwa, to mimo to przecie jako ludzie zamocni, w gminie osiedleni, z gminą połączeni mogą dobry wpływ wywierać i zasłużyć sobie na wybór przez współwyborców. — W ogóle ja sądzę, moi Panowie, że jakkolwiek projekta i wnioski, które niedawno odrzucone zostały co do bezpośrednich wyborów nie są obecnie na czasie, — to jednak za lat kilka lub kilkanaście, kto wie czy my owych bezpośrednich wyborów mieć nie będziemy, a w takim razie owe głosy wirylne stracą zupełnie a zupełnie swoją wagę.

Chodzi tu zatem o lat kilka lub kilkanaście, na razie zaś wszystkie głosy wirylne jak obecnie istnieją pozostaną dlatego, że właściciele posiadłości tabularnych opłacający podatku wyżej niż 25 zł. i nadal właścicielami tabularnymi pozostaną i prawa swoje wyborcze wykonywać będą. Cyfry, jakie komisya w motywach wyraziła, mianowicie co do przyrostu ciał tabularnych wzięte są, że tak powiem, żywcem z motywów Wysokiego Rządu, a Wysoki Rząd powziął te cyfry z wykazów prezydyów sądowych. No, ja nie jestem powołany bronić prawdziwości tych cyfr, może być, że są błędne, jednakowoż wynika z nich niewątpliwie, że posiadłości tabularne się rozdrabniają i jeszcze dalej się rozdrabniać będą.

Zarzuty przez p. Okuniewskiego tutaj poczynione, sądzę, że zostały już usunięte przez odpowiedź kolegi Fruchtmanna, a w szczególności że §. 1. ustawy z r. 1888 omawia wypadki przyłączenia ciał tabularnych do związku gminy, gdyż ciała nietabularne z natury rzeczy należą do związku gminy i łącznie z gminą opłacają podatki. Tu więc żadna kolizya zachodzić nie może.

Co się tyczy alinei 3. §. 1., to ustęp ten jest wielkiej poniekaąd doniosłości, bo jak również p. Fruchtmann oświadczył, właściciel nabywając jakąś część dóbr tabularnych, z których się opłaca więcej jak 100 zł. podatku, chcąc utworzyć ciało tabularne musi przedłożyć koncesyę Namiestnictwa i Wydziału krajowemu i nim to uczynić zdoła, nie może być zaintabulowanym za właściciela, przez ten więc czas na hipotekę szczepowej posiadłości mogą wchodzić rozmaite ciężary, właściciel posiadłości szczepowej może część sprzedać, może nastąpić

licytacya a nowonabywca nie ma innego środka prawnego, jak z §. 54. ustawy hipotecznej, to znaczy, że może zastrzedz sobie porządek hipoteczny, ale tylko na dni 60. To jest jednak za nadto mało, ustęp więc 3. §. 1. nadaje w takich wypadkach prawo dla nowonabywcy zaintabulowania się, utworzenia ciała hipotecznego w księdze hipotecznej dla gmin a następnie po uzyskaniu konsensu, możność przeniesienia tego ciała do ksiąg tabularnych. Sądzę więc, że alinea 3. §. 1. jest potrzebną i bardzo praktyczną.

Dalej sądzą, że ustawa ta w tem brzmieniu, jak jest Wysokiej Izbie przedłożoną, obecnie nie wymaga żadnej poprawy i że ustawa ta napróżno wracać będzie do komisji prawniczej, bo komisya prawnicza nic innego nad to, jak Wysokiej Izbie już przedłożyła, przedłożyć nie może. Stylizacya jest odpowiednią, a chodziłoby tylko o to mogło, czy Wysoka Izba ma się sprzeciwić Rządowi w tym kierunku, czyli kwota 100 zł ma być jako minimum ustanowiona, czy też kwota mniejsza.

Co do mnie, sądzą, że Rząd od swojego nie odstąpi. Czy więc lepiej mieć ustawę taką, jak jest, czy jej nie mieć? Twierdzą, że lepiej mieć taką ustawę, a to dlatego, że jak to w motywach wyrażone zostało, sądy nasze rozmaicie praktykują, jedne nie zezwalają nawet na wydzielenie części z całości ciała tabularnego i wymagają zezwolenia Namiestnictwa i Wydziału krajowego na wydzielenie części, z których opłacają tylko kilka, lub kilkanaście guldenów, drugie zaś w tej mierze nie robią przeszkód. W niektórych znów wypadkach władza polityczna wysyła komisye na miejsce celem zbadania, czy parcele zgadzają się z arkuszem podatkowym i księgą hipoteczną i wiele innych trudności ma miejsce w wielu naszych sądach.

Ustawa ta usuwa te trudności, albowiem w niej kategorycznie jest powiedziane (czyta): „W braku powyższych warunków“ t. z. choćby najmniejsza kwota płaconą była „utworzonym będzie dla takich wydzielonych części składowych nowe ciało hipoteczne w księgach gruntowych dla posiadłości nietabularnych“.

Również nie zgadzam się z zapatrywaniem p. Dr. Skałkowskiego, aby opuścić zupełnie § 1. a przystąpić tylko do uchwalenia § 2. 3. i następnych. §. 1. jest tu najważniejszym paragrafem, albowiem on usuwa wszystkie prze-

szkody. jakie dziś istnieją przy sprzedaży poszczególnych części dóbr dawniej dominikalnych. Gdybyśmy ten paragraf opuścili, to na co cała ta ustawa?

Co do zarzutu p. Okuniewskiego §. 2. alinea 2, to ustawa mówi wyraźnie (czyta):

„Pod tymi samymi warunkami mogą posiadłości nietabularne lub wydzielone z nich części składowe wcielone być do wykazu hipotecznego posiadłości tabularnej, jeżeli będzie wykazanem. iż równocześnie z tem wcieleniem lub też wcześniej wydzieloną została z tejże posiadłości tabularnej taka część, z którejby roczna należytość w podatkach rządowych realnych nie wynosiła o wiele niższej kwoty od tej, jaka przypada z posiadłości nietabularnej wcielić się mającej“.

Oprócz praktyczności tego przepisu przy komasacyi, o czem wspomniał p. dr. Skałkowski, postanowienie to również jest ważne dla właścicieli dóbr tabularnych, którzy jakąś część z gruntu tabularnego sprzedali a następnie potem podobny obszar, albo większy, z wysokością podatkową taką samą lub nie o wiele wyższą wcielić chcą i w ten sposób chcą utrzymać się przy podatku przynajmniej 100 zł. Jeżeliby bowiem tego postanowienia nie było, wtedy właściciel większej posiadłości sprzedawszy część nie mógłby nic nabyć od sąsiada, który ma hipotekę w księdze gruntowej gminnej, zaś w ten sposób ów sprzedawca może dokupić sobie taką część, która w połączeniu z jego posiadłością znów będzie opłacać w podatkach 100 zł. i tem samym znów wykonywać może prawo wyboru z większych posiadłości.

Obstają zatem przy wniosku komisji prawniczej w zupełności.

JE. Książę Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Proszę pp. posłów zająć miejsca. Jest wniosek odraczający p. Pilata, który opiewa (czyta):

Sprawozdanie z projektem ustawy, uzupełniającej ustawę o wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych z onia 30. Marca 1874, zwraca się komisji z poleceniem, aby wzięła pod rozwagę wpływ projektowanej ustawy na prawo wyboru do rad powiatowych i do Sejmu krajowego, ewentualnie poczyniła zmiany w projekcie.

Proszę tych Panów, którzy przyjmują ten wniosek powstać. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje :

Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy i obszaru dworskiego Wilamowice i innych gmin i obszarów dworskich w sprawie utworzenia w Wilamowicach nowego c. k. sądu powiatowego. (**Aleg. 124.**)

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz (zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 184).

P. Struszkiewicz. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

JE. Książe Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim nad petycją gminy i obszaru dworskiego Wilamowice i kilku innych o kreowanie w tej miejscowości nowego Sądu powiatowego przechodzi do porządku dziennego.

JE. Książe Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje :

Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy Wielkie Oczy i kilkunastu gmin i obszarów dworskich o przeniesienie siedziby c. k. sądu powiatowego z Krakowca do Wielkich Ócz tudzież petycji gminy miasteczka Krakowca i Kazimierza hr. Łubieńskiego, jako właściciela dóbr Krakowca, o pozostawienie siedziby tegoż sądu w miejscu. (**Aleg 125.**)

Sprawozdawca p. Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz (zaczyna czytać z aleg. 125.).

P. Struszkiewicz. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

JE. Książe Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Wię-

szość.) Jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim nad petycjami gmin Wielkie Oczy i innych o przeniesienie siedziby c. k. Sądu powiatowego z Krakowca do Wielkich Ócz — przechodzi do porządku dziennego.

JE. Książe Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje :

Wybór komisji górniczej z 8 członków.

Na skrutatorów powołuję pp. Rosenstocka, Rożankowskiego, Kramarczyka, Scipiona, Franciszka Jędrzejowicza i Michalskiego Upraszam pp. skrutatorów o zebranie kartek. (Skrutatorowie zbierają głosy.) Zanim pp. skrutatorowie dopełnią skrutynium, udzielam głosu p. sekretarzowi do odczytania wniosku, który wpłynął.

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Wzywa się c. k. Rząd, iżby prawo odpisywania i przypisywania podatku domowo-klasowego w gminach wiejskich i miasteczkach przekazał c. k. starostwom powiatowym“.

Lwów dnia 18. marca 1892.

Wnioskodawca:

Dr. Ludwik Midowicz.

Albin Rayski, Goldmann, Dr. Adam Asnyk, Romanowicz, Michalski, Palch, Lenartowicz, T. Merunowicz, W. Rogoyski, Fruchtmann, Dworski, Zbyszewski, ks. Sawa, Klemensiewicz, Dr. Olpiński, Antoniewicz, Żardecki, Potoczek, Stręk, Kramarczyk, J. Strzygowski.

JE. Książe Marszałek. Z wnioskiem tym postąpię wedle regulaminu. Proszę p. sekretarza o odczytanie następnych wniosków.

Sekretarz p. ks. Siczynski (czyta):

Wnesok.

Zważywszy szczo nyniszna obowiazujucza ustawa dorohowa jest ymenno dla hromad sel-skich nesorozmirno utiażywa. a daże pid pe-wnym wzhladom nesprawedywa;

zważywszy, szczo ona własne dla toho ne wsiuda wykonujet sia,

zważywszy, szczo admynystracyja doriw w kraju spoczywajet w rozlycznych rukach i jest zatim za doroha i niesprawedlywa,

zważywszy szczo jedynstwenno sprawedlywym by buło, by dorohy wsi budowały i oderżały sia dodatkamy do podatkiw.

Wysokyj Sojm zwołył uchwałyty:

Wzywaje sia Wydił krajowyj, by sliduju szczoj Sesji sojmowej predložyw projekt ustawy dorohowoy, opertoj na dodatku do podatkiw i ulipszenoy admynystracyi.

Lwiv dnia 18. marta 1892.

Wnioskodatel:

Aleksij Barabasz, w. r.

Huryk, H. Siczynskij, Korol, Dr. Olpyńskij, Żardeckij, Strenk, Hamorak, Kowalskij, Potoczek, Dr. Sawczak, Herasymowycz, Mizia, Kramarczyk, Kułaczkowski, Rożankowski, Dr. Antonewycz, Okunewskij.

Wnesenie.

Wysokyj Sojme!

Zważywszy, szczo produkcija i prodaz kaynytu weły sia do nedawna duże prymytywno;

zważywszy, szczo upotreblenie kaynyta jako sredstwa nawozowoho po pryczyni czim raz bil-sze rozprostraniamoho sia stremlenia do racionalnijszoy gospodar'ky rozszyrajut sia;

zważywszy, szczo w poślidnych hołodowych hodach ynwentar miściami znacznie umenszyw sia, y tim samym jawlajet sia czuwstwytelnyj nedostatok zwyczajnoho nawoza,

zważywszy, szczo i ułekszenia zdiłani W. Prawytelstwom, jak to z odozwy c. k. Dyrekcyi skarbowoy do Wydiła krajewoho z dnia 29. pa dołysta 1891 cz. 65.375, śliduet, perewažno tilko ydut w polzu bilszych włastytelej.

Wysokyj Sojm zwołył uchwałyty:

Sojm krajowyj przyznajet konieczniśt kolii miscewoy (wycynalnoy) meźdu dworcem żeliznicy a sałynoju (fabrykoju kaynyta) w Kałuszy.

Lwiv 18. marta 1892.

Wnioskodatel:

Dr. Antonewycz w. r.

W. Koziebrodzkij, Hamorak, St. Polanowskij, F. Vivien, Rosenstock, Schnel, M. Torosiewycz,

Kramarczyk, Potoczek, J. Puzyna, A. Sapiha, W. Struszkewycz, Barabasz, Huryk, Stręk, Żardeckij, Korol, Wiktor, M. Siczynskij, Albin Rayskij, Goldman, Romanowycz, Dr. A. Asnyk, ks. Sawa, Stanysław Stadnyckij, Dr. Olpińskij, Mychalskij, Gross, Palch, Dr. Mydowycz, Kowalskij, Rożankowski, Kułaczkowski, Okuniewskij, Mazaraki, A. Czaykowski, Tadeusz Langie, Gorayskij, Pilat, Hoszard, Wereszczyńskij, Szczepanowski, Rutowski, Borkowski, A. Skryńskij, Wł. Kozłowski, Żywyckij, F. Jędrzejowycz, Lenartowycz, W. Rogojskij, Fr. Strzygowski, Mandyczewskij, Siemiginowski, W. Micewskij, Niezabytowski; Klemens Dzieduszyckij, St. Larysz - Niedzielskij, Krynyckij, A. Jędrzejowycz, Szeliski, Z. Kozłowski, Gnoiński, Herasymowycz, Dr. Sawczak, Dr. Czyżewicz, Stan. Jędrzejewycz, T. Merunowycz, Barański, Abrahamowycz.

JE. Książę Marszałek. Z wnioskami tymi postąpię według regulaminu.

W kwestyi formalnej udzielam głosu p. Borkowskiemu, który o to prosił.

P. hr. Borkowski. Stawiam nagły wniosek o pomnożenie liczby członków komisji sanitarnej o trzech.

Powody są te, że komisya sanitarna, mając sobie oddaną organizacyę okręgów sanitarnych, uważa tę sprawę za bardzo ważną i pragnęłaby z kolegami sejmowymi porozumieć się w niektórych kwestyach. Prócz tego kilku jej członków należąc równocześnie do kilku komisji, nie może w niej pracować, z powodu, że posiedzenia komisji przypadają równocześnie, tak, jak to dziś się zdarzyło i przedwczoraj. — Proszę więc o wzmocnienie komisji sanitarnej przez dodanie trzech członków i stawiam to jako wniosek naglący.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek wzmocnienia komisji sanitarnej o 3 członków. Kto ten wniosek popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest poparty. Czy żąda kto głosu co do nagłości? (Nikt). Czy p. wnioskodawca żąda głosu co do nagłości?

P. hr. Borkowski. Nie.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu co do meritum wniosku? (Nikt). Czy p. wnioskodawca żąda głosu co do treści swego wniosku?

P. hr. Borkowski. Nie żądam.

JE. Książę Marszałek. Zatem podam najpierw pod głosowanie nagłość. Kto jest za nagłością wniosku p. Borkowskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę tych Panów, którzy się zgadzają z wnioskiem wzmocnienia komisji sanitarnej o 3 członków, aby raczyli powstać. (Niepewność). Proszę o próbę przeciwną. (Po obliczeniu). Było 52 głosów za wzmocnieniem komisji sanitarnej, a 31 przeciwko, zatem wzmocnienie jest uchwalone. Postawię wybór 3 członków do komisji sanitarnej na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Udzielam głosu p. Michalskiemu do zdania sprawy z wyboru do komisji górniczej.

P. Michalski. Głosowało posłów 69. Wszystkimi głosami zostali wybrani do komisji górniczej następujący posłowie:

Czaykowski Władysław,
Gorayski,
Ochrymowicz,
Palch,
Potocki Roman,
Skrzyński,
Szczepanowski i
Wiktor.

P. Dr. Okuniewski. Proszu o hołos. Ne buło kompletu.

P. Stanisław Jędrzejowicz. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek, P. Stanisław Jędrzejowicz ma głos.

Posel Stanisław Jędrzejowicz: Komplet jest, bo przed chwilą głosowano nad wnioskiem p. hr. Borkowskiego, i było za wnioskiem 52, przeciw 31, zatem w Izbie było 87 posłów.

JE. Książę Marszałek. Komplet jest, bo w głosowaniu wzięło 87 posłów udział, pomimo tego, że nie liczono skrutatorów w sali nie obecnych, zaś w wyborze do komisji nie potrzebują wszyscy brać udziału.

Porządek dzienny wyczerpany. Następne posiedzenie jutro o godzinie 2 po południu. Proszę p. Sekretarza o odczytanie porządku dziennego następnego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Porządek dzienny

9. posiedzenia, 3. sesji, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w sobotę dnia 19. marca 1892 o godzinie 2. po południu.

1. Pierwsze czytanie wniosku p. Fruchtmanna o uchwalenie ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889 l. 24 Dz. u. kr. i miasteczek w Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

2. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu krajowego, funduszu ze skarbu krajowego dotowanych i funduszu budżetem objętych za rok 1889.

Sprawozdawca poseł Goldman.

3. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie szkoły gospodarstwa lasowego.

Sprawozdawca poseł Jan Gnoiński.

4. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie upoważnienia gminy Lanckorona do podziału ekwiwalentu serwitutowego pomiędzy pojedynczych członków gminy.

Sprawozdawca poseł Paszkowski.

5. Sprawozdanie komisji administracyjnej z wnioskiem na zakupienie parceli gruntu z realności należącej do fundacji św. Łazarza pod l. 70¼ i przyłączenie jej do obszaru gmachu c. k. żandarmeryi.

Sprawozdawca poseł Popowski.

6. Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji gminy i obszaru dworskiego w Pstrągowie w sprawie wyłączenia tej gminy z okręgu c. k. Sądu powiatowego c. k. Starostwa i Rady powiatowej w Ropczycach, oraz c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie, a przydzielenie tej miejscowości do c. k. Sądu powiatowego i c. k. Urzędu podatkowego w Strzyżowie, oraz c. k. Starostwa, Rady powiatowej i c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sprawozdawca poseł Zbyszewski.

7. Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji gminy Mikołajów w powiecie bobreckim i gmin okolicznych o ustanowienie posterunku c. k. żandarmeryi w Mikołajowie.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

8. Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Towarzystwa wzajemnej pomocy diaków dyecezyi przemyskiej o zmianę §. 12 ustawy o konkurencyi kościelnej z r. 1866.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

9. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Nuchima Leitera o opust z czynszu dzierżawnego za myto na drodze krajowej Zborów-Załośce.

Sprawozdawca poseł Szeliski.

10. Wybór uzupełniający trzech członków do komisji sanitarnej.

JE. Książę Marszałek. Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 4. min. 35 po południu.

